

# Bibliotekarz



PL  
5

6

1970

ROK XXXVII

# CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

## TREŚĆ

	Str.
G. G. Firsov, Z. I. Riwlín. Lenin o bibliotekarstwie (W setną rocznicę urodzin Lenina) . . . . .	161
W. Auerbach. Biblioteki Socjalistycznej Republiki Rumunii w 25-lecie wyzwolenia kraju . . . . .	171
J. Wierzbicki. Budownictwo bibliotek publicznych w Anglii . . . . .	173
Rocznica Leninowska pomocą w propagowaniu literatury politycznej (B. K.)	180
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (eLBe) . . . . .	182
Fachowa literatura bibliotekarska 1969 r. (Wybór) (H. Wiącek) . . . . .	184
Kronika krajowa i zagraniczna . . . . .	190
Przepisy prawne (TeZar) . . . . .	191

## CONTENTS

Lenin about librarianship . . . . .	161
The libraries of Rumanian People's Republic . . . . .	171
The public library architecture in England . . . . .	173
Lenin's anniversary come to aid in the propaganda of political literature .	180
Reviews of book and articles	
Problems of libraries and reading in the press . . . . .	182
Professional books of librarianship . . . . .	184
Domestic and foreign chronicle . . . . .	190
Legal regulation . . . . .	191

## СОДЕРЖАНИЕ

— Ленин о библиотечном деле . . . . .	161
— Библиотеки Социалистической Республики Румении в 25-летию освобождения страны . . . . .	171
— Строительство массовых библиотек в Англии . . . . .	173
— Ленинская годовщина — помощь в пропагандированию политической литературы . . . . .	180
Обзор литературы	
Проблемы библиотек и чтения в печати . . . . .	182
Профессиональная библиотечная литература в 1969 г. . . . .	184
Внутренняя и зарубежная хроника . . . . .	190
Законодательство . . . . .	191

REDAGUJE KOMITET: T. Bruszewski, St. Jeżyński, H. Kamińska, J. Kołodziejska (redaktor), J. Maj (sekretarz redakcji), K. Podhorski, A. Sitarska, M. Sieradzki.

# BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 6

WARSZAWA

ROK XXXVII

G. G. FIRSOW, Z. I. RIWLIN  
Docenci Leningradzkiego  
Państwowego Instytutu Kultury  
im. N. K. Krupskiej

## LENIN A BIBLIOTEKARSTWO

(W setną rocznicę urodzin W. I. Lenina)

Trudno jest znaleźć działacza państwowego i politycznego, który byłby bardziej związany z książką, biblioteką i który wyżej by je cenił, niż Włodzimierz Iljicz Lenin.

W. Lenin pozostawił niezmiernie bogatą spuściznę literacką obejmującą problemy kultury, oświaty ludowej i bibliotekarstwa. Jego liczne artykuły, wystąpienia, listy, wskazówki dyrektywne dla różnych instytucji i organizacji, zredagowane i podpisane przezeń dekrety zachowują do dziś swoją aktualność i stanowią podstawowe dokumenty w bibliotekarstwie.

Wszystkie myśli Lenina, jego idee obsługi ludności przez biblioteki przepełnione były duchem partyjności, stanowczym żądaniem wiązania klubów, bibliotek, czytelni i innych instytucji kulturalno-oświatowych z zadaniami budownictwa socjalistycznego.

Poglądy te wypowiedział już w 1905 r. w artykułach „Organizacja partyjna a literatura partyjna” oraz „O reorganizacji partii”. W pierwszym artykule stwierdzał, że „Wydawnictwa i składy, księgarnie i czytelnie, biblioteki i rozmaite punkty sprzedaży książek — wszystko to powinno stać się partyjne i odpowiedzialne wobec partii. Zorganizowany socjalistyczny proletariats powinien czuwać nad całokształtem tej działalności, całą ją kontrolować i całą, bez wyjątku, zasilać żywymi strumieniami żywej roboty proletariackiej...”<sup>1</sup>

Zasada partyjności w pracy bibliotek została szczególnie precyzyjnie wyrażona w wystąpieniach W. Lenina w pierwszych dniach kształtowania się władzy radzieckiej. W listopadzie 1917 roku w znanej notatce pt. „O zadaniach Biblioteki Publicznej w Piotrogradzie” Lenin wiązał swoje idee przekształcenia bibliotekarstwa z przyciąganiem mas do rozumnego, świadomego i skutecznego udziału w rewolucji.

W szeregu dokumentów z 1919—1921 roku, dotyczących działalności instytucji polityczno-oświatowych, jak też w wystąpieniach publicznych Lenin przekonująco demaskował fałsz propagandy burżuazyjnej, która

<sup>1</sup> W. I. Lenin: Dzieła. Warszawa Książka i Wiedza 1955 t. X s. 28.

głosiła ponadklasowy charakter pracy kulturalno-oświatowej, i zdecydowanie bronił politycznego charakteru pracy klubów, bibliotek. W artykule „Socjalistyczna Partia a bezpartyjna rewolucyjność” podkreślał, że „Bezpartyjność jest ideą burżuazyjną. Partyjność jest ideą socjalistyczną”<sup>2</sup>.

Zasada partyjności w działalności instytucji kulturalno-oświatowych (klubów, bibliotek, czytelni) i ich ściśle powiązanie z gospodarczymi i politycznymi zadaniami państwa legły u podstaw socjalistycznego bibliotekarstwa.

O wielkości leninowskich planów przekształcenia bibliotekarstwa dobitnie świadczy wysunięte przez W. Lenina zadanie powszechnego i pełnego zaangażowania całej ludności w społeczną konsumpcję książki. Już na długo przed Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową w artykule pt. „Co można zrobić dla oświaty ludowej?” (1913 r.) W. Lenin postawił problem świadczenia usług bibliotecznych dla całej ludności. Pisał wówczas: „Rozsądne ujęcie kwestii oświatowej mierzy się liczbą książek wydanych czytelnikom do domu — tym, jakie udogodnienia czyni się większości mieszkańców”.

To samo żądanie — zaangażowania mas ludowych do czytelnictwa społecznego — przedstawił Lenin w artykule pt. „O pracy Ludowego Komisarjatu Oświaty” (1921 r.), stawiając przed bibliotekami zadanie obsługiwania „całego kraju, ogółu robotników, żołnierzy, chłopów...”. Wreszcie w jednej ze swoich ostatnich prac, w artykule „O spółdzielczości” (1923 r.) W. Lenin, opracowując plan socjalistycznych przeobrażeń kraju, wskazywał, że „... bez powszechnej umiejętności czytania i pisania, bez dostatecznego rozgarnięcia, bez dostatecznego przyuczenia ludności do korzystania z książek i bez materialnej do tego podstawy, bez prawnego zabezpieczenia, powiedzmy, przed nieurodzajem, głodem itd. — bez tego wszystkiego nie uda nam się osiągnąć celu”.<sup>3</sup>

Te idee leninowskie rozwinęła następnie N. K. Krupskaja. W artykule zatytułowanym „Ważny odcinek socjalistycznej budowy” pisała: „Należy tak ustawić bibliotekarstwo w Kraju Rad, żeby gęsta sieć bibliotek różnego typu dostarczała na czas całej bez wyjątku ludności potrzebną jej książkę, w pełni zaspokajając rosnące zapotrzebowanie mas na wiedzę, rozszerzała ich horyzont, odpowiadała ich potrzebom — oto nakaz Lenina”<sup>4</sup>.

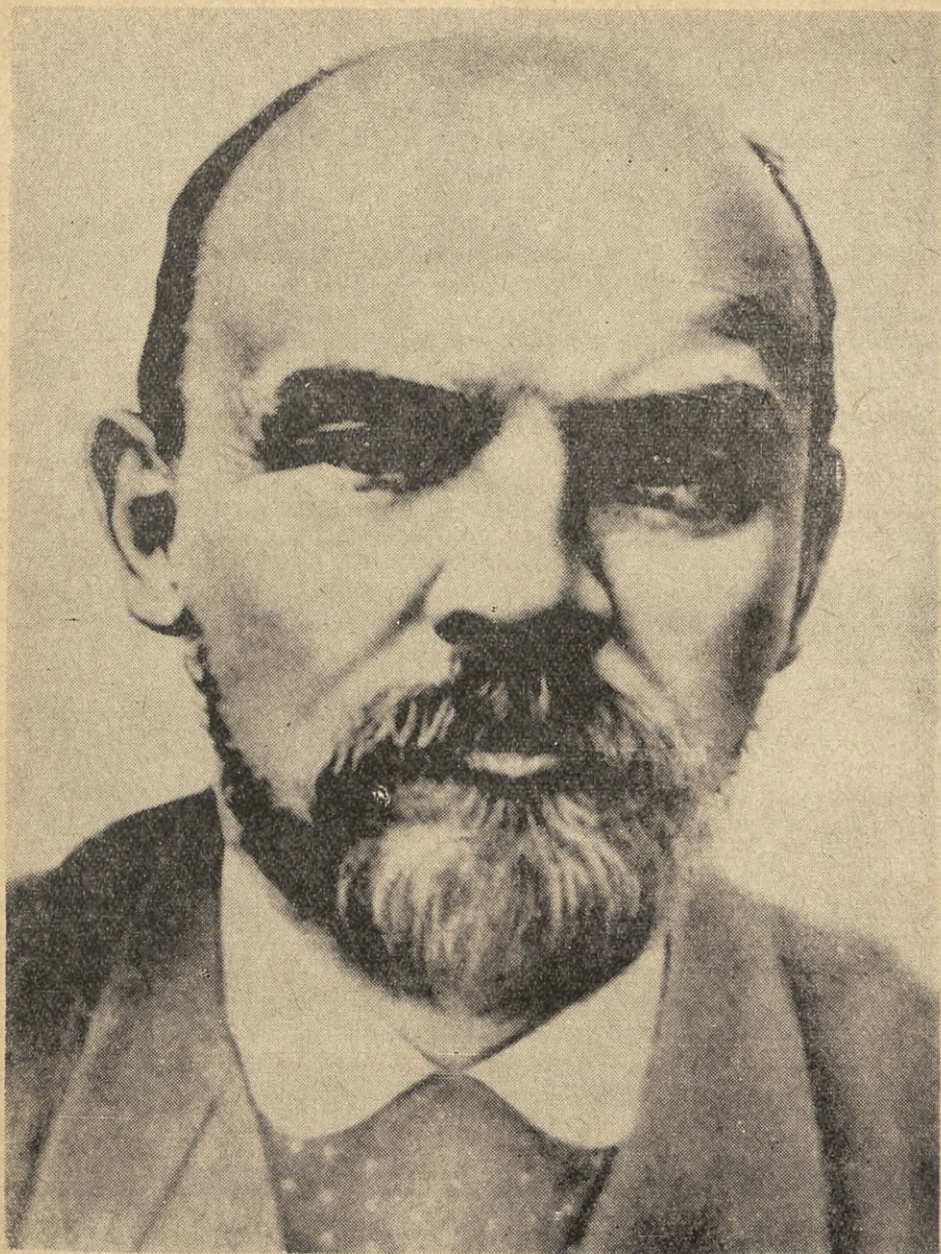
Realizacja tego leninowskiego strategicznego planu objęcia usługami bibliotekarskimi zarówno wszystkich dorosłych, jak i ogółu dzieci wymagała wielkiego wysiłku ze strony Partii, Państwa Radzieckiego i całego narodu. W roku 1925 biblioteki obsługiwały ponad pięć milionów (ok. 4% ogółu ludności) czytelników; w 1930 r. — około 12 mln (ok. 8—9%); w przeddzień Wielkiej Wojny Ojczyźnianej — ponad 25 mln (ok. 13%); w 1960 r. biblioteki miały już 70 mln czytelników, tj. obejmowały jedną trzecią ludności, a na 50-lecie Władzy Radzieckiej liczba czytelników korzystających z bibliotek osiągnęła 92 mln<sup>5</sup>, tj. 38% wszystkich mieszkań-

<sup>2</sup> Tamże, t. X s. 67.

<sup>3</sup> W. I. Lenin: *Dzieła*. Warszawa Książka i Wiedza 1950 t. XIX s. 276, t. XXXII s. 125, 1956 t. XXXIII s. 487.

<sup>4</sup> N. K. Krupskaja: *O bibliotecznom dele*. Moskwa 1957, s. 307.

<sup>5</sup> *Bibliotecnoe delo w SSSR*. Moskwa 1957, s. 87—88, 107; *Biblioteki SSSR*. 1967, vyp. 36, s. 154; *Narodnoe chozjajstvo SSSR w 1967 g.* Moskwa 1968, s. 7, 822—823.



ców kraju. Oto niektóre tylko dane, świadczące o dynamice wzrostu ilości czytelników w bibliotekach powszechnych ZSRR.

Porównajmy interesujące cyfry, które charakteryzują usługi biblioteczarskie świadczone ludności dwóch największych miast świata — Nowego Jorku i Petersburga—Leningradu.

Jak wiadomo, W. Lenin w swoim artykule „Co można zrobić dla oświaty ludowej?” przytacza dane o wypożyczaniu książek przez Nowojorską Bibliotekę Publiczną i jej 42 filie. W roku 1911 wszystkie te biblioteki razem wypożyczyły około 9 mln książek, czyli średnio po 3 książki na jednego mieszkańca, co jak na owe czasy było dość wysokim wskaźnikiem. W tym samym roku Petersburska Biblioteka Publiczna oraz działająca wówczas w stolicy 16 miejskich bibliotek bezpłatnych wypożyczyło ponad milion książek (1,05 mln), tj. średnio 0,5 książki na jednego mieszkańca<sup>6</sup>.

Trzy książki a pół książki na jednego mieszkańca — duża różnica! Dawna Rosja carska z jej zacofanym bibliotekarstwem nie mogła współzawodniczyć z przodującą w owym czasie kapitalistyczną Ameryką. Czasy jednak zmieniły się. W socjalistycznym Leningradzie działa ponad 600 bibliotek powszechnych, które w 1968 r. wypożyczyły ponad 32 mln książek, a dawna cesarska Biblioteka Publiczna (obecnie im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina) szeroko otworzyła podwoje „dla masy, dla tłumu, dla ulicy”, wypożyczając w tym samym roku 10 mln tomów. W sumie przypada ponad 11 wypożyczeń na głowę ludności<sup>7</sup>. Rzecz jasna, że również w obsłudze ludności Nowego Jorku zaszły zmiany. Obecnie jego Biblioteka Publiczna liczy 89 filii, liczba wypożyczonych książek osiągnęła 14 mln. Ogółem w Nowym Jorku przypada średnio na jednego mieszkańca około dwóch książek wypożyczonych przez biblioteki<sup>8</sup>.

Istnieją wszelkie podstawy, by oczekiwać, że w 1970 r. biblioteki powszechne ZSRR obejmą swoim zasięgiem 100 mln czytelników<sup>9</sup>. Należy przy tym pamiętać, że znaczna część ludności posiada prywatne zbiory i że dziesiątki milionów radzieckich ludzi prenumeruje dzienniki i czasopisma<sup>10</sup>. Według danych badań socjologicznych w Związku Radzieckim już obecnie około 70% ludności objęte jest, w różnej formie, systematycznym czytelnictwem<sup>11</sup>. Jest rzeczą charakterystyczną, że wzrost liczby czytelników w Związku Radzieckim odbywa się równoległe z masowym rozwojem telewizji, radiofonii i kinematografii.

Zaangażowanie tak wielkiej liczby ludzi radzieckich w stałym korzystaniu z bibliotek stanowi wielki krok naprzód na drodze do urzeczywistnienia głównego zadania wysuniętego przez W. Lenina — powszechnej i pełnej bibliotecznej obsługi ludności.

Takie masowe zbliżenie książki do czytelnika może mieć miejsce tylko w krajach socjalizmu. Wynika to z wymogów programowych wychowania nowego, wszechstronnie rozwiniętego człowieka przyszłego społeczeństwa

---

<sup>6</sup> Istorija Gosudarstvennoj ordena Trudowego Krasnogo Znameni publicznoj biblioteki imeni M. E. Sałtykova-Szczedrina. Leningrad 1963, s. 431; Naczelnye narodnye ucziliszczta gor. S. Peterburga i ... bespłatnye czitalni. 1912, s. 226—266.

<sup>7</sup> Statisticeskie dannye Upravljenija kultury Lengorispolkoma, kultmassovogo otdela Lenobpfitsovetu i Publicznoj biblioteki im. M. E. Sałtykova-Szczedrina za 1969 god.

<sup>8</sup> Annual Report of the New York Public Library 1967 — June 30, 1968. *Bullettin of the New York Public Library* 1968 no. 10 s. 675-676; Campbell H. C.: Metropolitan public Library planning throughout the world. Oxford 1967, s. 12, 64—65.

<sup>9</sup> Ponieważ chodzi tu tylko o działalność bibliotek powszechnych, należy stwierdzić, że już obecnie wszystkie biblioteki specjalistyczne i powszechne kraju obsługują 115 mln czytelników.

<sup>10</sup> Ludność ZSRR kupuje rocznie 1200 mln książek (*Bibliotekar'* 1967 nr 11 s. 4).

<sup>11</sup> Por. np. Gruszyn B.: Swobodnoe vremja; Veliczina. Struktura. Problemy. Perspektivy. Moskva 1966, s. 25.

komunistycznego. Problemy oświaty, kultury są w krajach socjalistycznych sprawą państwową. Partia i rząd są żywotnie zainteresowane w polepszeniu jakości i podniesieniu efektywności pracy bibliotek, klubów i innych instytucji kulturalno-oświatowych. Wdrożenie całej ludności do systematycznego czytania, do korzystania z bibliotek stanowi niewzruszone prawo społeczeństwa socjalistycznego.

Mimo olbrzymich osiągnięć bibliotekarstwa radzieckiego w ogóle i niewątpliwych sukcesów w obsłudze bibliotecznej ludności, należy jednak stwierdzić, że w Związku Radzieckim istnieje jeszcze znaczna ilość ludzi nie wciągniętych do regularnego korzystania z bibliotek. W naszym kraju, niestety, nie prowadzi się badań socjologicznych, które pozwoliłyby na dokładne ustalenie liczby i kręgu ludności nie korzystającej z bibliotek. Jednak na podstawie doświadczeń różnego rodzaju bibliotek w różnych miastach można z dostateczną wiarygodnością określić kategorie ludności, dla których książka jeszcze nie stała się rzeczą pierwszej potrzeby. Tu, jak świadczą dane o składzie socjalnym czytelników wielu bibliotek, przede wszystkim można wymienić budowlanych, zwłaszcza grupy pracujące w działach pomocniczych; następnie są to: robotnicy leśni; robotnicy i pracownicy umysłowi zatrudnieni w usługach, handlu, gastronomii; pracownicy niewielkich zakładów i instytucji przemysłu terenowego, lekkiego i spożywczego. W sposób niedostateczny korzystają z bibliotecznej książki również młodzi robotnicy, uczniowie techników i szkół zawodowych.

Włączenie wspomnianych grup do grona czytelników nie jest łatwą sprawą. Zależy to nie tylko od bibliotek, lecz jest ściśle związane ze stworzeniem bazy materialno-technicznej, polepszeniem warunków bytowych, mieszkaniowych i innych warunków życia ludzi radzieckich. Niewątpliwie odgrywają tu pewną rolę również braki w pracy ideologicznej, „białe plamy” w działalności instytucji kulturalno-oświatowych. W miarę rozwiązywania tych problemów znikną przyczyny, które w pewnym stopniu hamują aktywny ruch książki wśród ludności.

Sukcesy budownictwa komunistycznego w ZSRR, troska Partii i Rządu o zaspokojenie materialnych i duchowych potrzeb ludzi radzieckich stanowią gwarancję urzeczywistnienia leninowskiego wskazania o powszechnym wdrożeniu ludności do systematycznego czytania. Pamiętając jednak, że rozwiązanie tego olbrzymiego zadania stanowi w istocie rzeczy jeden ze skomplikowanych problemów przekształcenia świadomości ludzi, utrwalenia nowych, komunistycznych stosunków społecznych, należy sądzić, że całkowita realizacja tego leninowskiego nakazu będzie wymagała jeszcze szeregu lat.

Jedną z najważniejszych idei Lenina, posiadającą wielkie znaczenie państwowe, jest centralizacja bibliotekarstwa. Rozpatrywał ten problem szeroko i w różnych aspektach, niejednokrotnie powracając do niego. Tak na przykład w czerwcu 1918 r. Lenin zaproponował Ludowemu Komisarjatu Oświaty podjęcie energicznych kroków dla scentralizowania sieci bibliotek. W maju 1919 r. na pierwszym Wszechrosyjskim Zjeździe Oświaty Pozaszkolnej W. Lenin, broniąc idei czytelnictwa społecznego, wypowiedział myśl, „że można połączyć biblioteki Rosji w jedną całość, że książek wystarczy, żeby zaspokoić głód piśmiennego, a niepiśmiennego nauczycy”<sup>12</sup>. W roku 1920, w związku z przygotowywaniem przez Radę Ko-

<sup>12</sup> W. I. Lenin Dzieła. Warszawa Książka i Wiedza 1956 t. XXIX s. 330.

misarzy Ludowych dekretu o centralizacji bibliotekarstwa w Republice, W. Lenin szczególnie zwracał uwagę na organizację czytelnictwa społecznego, na dostępność wszystkich bibliotek dla wszystkich obywateli. Wreszcie w lutym 1921 r. Lenin w artykule pt. „O pracy Ludowego Komisariatu Oświaty” ponownie wraca do problemu centralizacji, do sprawy prawidłowej organizacji sieci bibliotek i podkreśla, że jest to niezbędne dla sprawy oświaty ludowej<sup>13</sup>. Idea Lenina o centralizacji głęboko weszła do praktyki bibliotecznej. W ZSRR stworzono rozgałęzioną sieć bibliotek centralnych: republikańskich, obwodowych, krajowych, rejonowych, spełniających funkcje regionalnych ośrodków organizacyjno-metodycznych. Ostatnio zaznaczył się szybki rozwój bibliotek centralnych miejskich i centralnych wiejskich.

Z leninowskiego programu radykalnej przebudowy bibliotekarstwa w ZSRR wynikało żądanie stworzenia wielkiej sieci bibliotek różnego rodzaju i różnych typów, rozmieszczonych na terenie kraju w sposób planowy i równomierny. Pierwszym krokiem na drodze do zbudowania takiej sieci bibliotek stała się Uchwała Rady Komisarzy Ludowych (lipiec 1918 r.) o rejestracji wszystkich istniejących w kraju bibliotek.

Na początku 1921 r. w jednej tylko centralnej części Rosji Radzieckiej — według danych opublikowanych przez W. Lenina w jego artykule „O pracy Ludowego Komisariatu Oświaty” i materiałów do niego — sieć bibliotek liczyła prawie 34 tys. różnych bibliotek powszechnych<sup>14</sup>. Co prawda, Lenin stwierdzał, że spośród tych bibliotek rzeczywiście pracuje tylko trzy czwarte. Zdając sobie zapewne sprawę z trudności związanych ze stworzeniem wielkiej sieci bibliotecznej, Lenin marzył jednak o 50 tys. bibliotek powszechnych. „Wyobraźmy sobie, że na cały nasz kraj, na ponad 10 000 gmin, mamy 50 000 bibliotek i czytelni, ale nie na papierze, lecz faktycznie. Nie mniej niż trzy na każdą gminę i koniecznie po jednej na każdy zakład przemysłowy czy fabrykę, na każdą jednostkę wojskową”<sup>15</sup>.

W. Lenin zdawał sobie jednak sprawę, że urzeczywistnienie tego marzenia nie będzie łatwą sprawą i że: „Nad stworzeniem istotnie jednolitej sieci bibliotek trzeba będzie jeszcze bardzo, i to bardzo dużo i wytrwale pracować”<sup>16</sup>.

To, co kiedyś wydawało się Leninowi marzeniem, naród radziecki dawno już wcielił w życie. Współczesne bibliotekarstwo radzieckie osiągnęło dużo wyższy poziom i zajęło czołowe miejsce w świecie. W jednej tylko Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Radzieckiej w 1968 r. istniało ponad 60 tys. bibliotek powszechnych (bez ruchomych), udział zaś w ogólnej sieci bibliotecznej niewielkich (przyklubowych) bibliotek, które w pierwszych latach władzy radzieckiej stanowiły podstawową masę, obecnie jest znikomy; w całej Rosyjskiej FSRR pozostało ich zaledwie 350<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Tamże, t. XXXII s. 126—127.

<sup>14</sup> W. Lenin uwzględniał nie tylko biblioteki stałe, lecz również ruchome i nawet czytelnie wiejskie, które razem stanowiły prawie połowę ogólnej liczby bibliotek, włączonych do materiału zbiorczego.

<sup>15</sup> Tamże, t. XXXII s. 126.

<sup>16</sup> Tamże, t. XXXII s. 123.

<sup>17</sup> Narodnoe chozjajstvo SSSR v 1967 g. Moskva 1968, s. 820.



Jeszcze bardziej wymowne są dane w skali całego kraju. W latach władzy radzieckiej sieć bibliotek powszechnych podległych wszystkim resortom osiągnęła 125 tysięcy. Wielki rozwój uzyskały biblioteki naukowe, techniczne, medyczne, rolnicze i inne specjalistyczne, których ogólna liczba wynosi 51 tys. Znacznie zwiększyła się sieć bibliotek szkolnych (190 tys.). Cały system bibliotek radzieckich obejmuje olbrzymią liczbę: 367 tys. bibliotek, których księgozbiór łącznie wynosi 2,5 mld woluminów<sup>18</sup>.

O ile na wsi udało się stworzyć wielką sieć samodzielnych bibliotek wiejskich, o tyle w wielu miastach i osiedlach miejskich wciąż jeszcze brak bibliotek, ich organizacja wyraźnie pozostaje w tyle za tempem oddawania do użytku nowych osiedli mieszkaniowych.

Przeanalizujemy dynamikę rozwoju sieci państwowych bibliotek wiejskich i miejskich w systemie Ministerstwa Kultury ZSRR na przestrzeni ostatnich dwóch dziesięcioleci i porównajmy uzyskane dane z odpowiednimi danymi demograficznymi<sup>19</sup>.

#### BIBLIOTEKI WIEJSKIE

Lata	Liczba bibliotek wiejskich (w tys.)	Ludność wiejska (w mln)	Liczba ludności przypadająca średnio na jedną bibliotekę (w tys.)
1950	17,2	109,1	6,3
1960	55,3	108,5	2,0
1968	66,0	105,8	1,6

#### BIBLIOTEKI MIEJSKIE

Lata	Liczba bibliotek miejskich (w tys.)	Ludność miejska (w mln)	Liczba ludności przypadająca średnio na jedną bibliotekę (w tys.)
1950	1,9	69,4	36,5
1960	3,9	103,8	26,6
1968	6,1	130,9	21,5

Jak wynika z przytoczonych danych, przy pewnym zmniejszeniu się liczby ludności wiejskiej w omawianym okresie miał miejsce znaczny wzrost liczby państwowych bibliotek wiejskich (prawie 4-krotny). Jeśli uwzględnimy, że oprócz tych bibliotek w miejscowościach wiejskich działa jeszcze około 4 tys. bibliotek kolchozowych, ponad 10 tys. związkowych i innych bibliotek resortowych w zakładach pracy, w sowchozach, na stacjach doświadczalnych itp., to stanie się zrozumiałe, że w kraju istnieją warunki dla całkowitego objęcia ludności wiejskiej obsługą biblioteczną.

<sup>18</sup> Biblioteki SSSR. 1968, vyp. 40, s. 6.

<sup>19</sup> Narodnoe chozjajstvo SSSR v 1967 g. Moskva 1968, s. 817—819; Narodnoe chozjajstvo SSSR v 1968 g. Moskva 1969, s. 703—705.

Inaczej przedstawia się sytuacja w mieście. W ostatnich dwudziestu latach ludność miejska zwiększyła się prawie dwukrotnie. Stale wzrastała również sieć bibliotek miejskich (w porównaniu do 1950 r. — trzykrotnie). Jednak dziś również na jedną bibliotekę przypada niewspółmiernie duża liczba ludności — średnio ponad 20 tys., przekraczając istniejący w tym względzie normatyw ponad dwa razy<sup>20</sup>.

W najbliższych latach należy zapewnić przyspieszenie wzrostu sieci bibliotek miejskich. W każdej republice, obwodzie, kraju, w każdym większym mieście trzeba opracować perspektywiczne plany zakładania nowych bibliotek z uwzględnieniem rozwoju całego zespołu urbanistycznego.

Jednym z dowodów leninowskiej polityki narodowościowej jest burzliwy rozwój sieci wszystkich rodzajów bibliotek w dawniej zacofanych rejonach Rosji carskiej. Wystarczy powiedzieć, że np. w republikach środkowoazjatyckich i Kazachskiej SRR przed rewolucją istniało zaledwie kilkadziesiąt bibliotek. Obecnie istnieje tam ponad 30 tys. bibliotek, których zbiory liczą ponad 150 mln wol. Jednakże sama organizacja wielkiej sieci bibliotek jeszcze nie wystarcza. Najważniejszym warunkiem jest jej efektywność, wymagająca tworzenia szeregu wygód w korzystaniu z biblioteki, szeroka dostępność bibliotek. W. Lenin w artykule pt. „Co można zrobić dla oświaty ludowej?” pozytywnie wypowiedział się o tak zorganizowanej sieci, przy której „... każdy czytelnik nie dalej niż o trzy czwarte wiorsty od swojego domu, tj. nie więcej niż o 10 minut drogi — będzie miał oddział biblioteki publicznej...”<sup>21</sup>.

Rozważając sprawy polepszenia pracy bibliotek, W. Lenin w notatce „Do Ludowego Komisariatu Oświaty” (1919 r.) zwracał uwagę na doskonalenie obsługi czytelników. Przypomnijmy, co mówił do A. Łunaczarskiego w pierwszych dniach istnienia władzy radzieckiej: „Trzeba zapewnić czytelnikowi zarówno wielkie sale — czytelnie, jak i ruchomość książki, która sama powinna docierać do czytelnika. Trzeba będzie wykorzystać w tym celu pocztę, urządzić różnego rodzaju biblioteki ruchome. Na cały ogrom narodu, w którym liczba umiejących czytać i pisać będzie wzrastała, zabraknie nam, prawdopodobnie, książek, i jeśli nie uczynimy książki lotną i nie zwiększymy wielokrotnie jej obrotu, nastąpi u nas głód książki”<sup>22</sup>.

Korzystanie przez dłuższy czas z bibliotek szwajcarskich, które Lenin wysoko cenił za ich dobrą organizację obsługi czytelnika, wywarło na nim silne wrażenie. Pracując nad artykułem „Co można zrobić dla oświaty ludowej?” W. Lenin dokładnie zapoznał się z materiałami o działalności przodującej w owych czasach największej biblioteki publicznej w Nowym Jorku. Doświadczenie tych bibliotek W. Lenin umownie nazywał „systemem szwajcarsko-amerykańskim”<sup>23</sup>. Istota tego systemu nie znalazła szerszego naświetlenia w prasie fachowej. Autorzy opublikowanych materiałów<sup>24</sup> ukazują jego istotę nieco jednostronnie i w sposób zawę-

<sup>20</sup> Rukowodjaszczie materjaly po bibliotecznomu delu. Moskva 1968, s. 109.

<sup>21</sup> W. I. Lenin Dzieła. Warszawa Książka i Wiedza 1950 t. XIX s. 276.

<sup>22</sup> Lenin i bibliotecznoe delo. Moskva 1969, s. 325.

<sup>23</sup> Tamże, s. 52—55.

<sup>24</sup> Por. np. Kravczenko A. G.: Ob izuczenii leninskogo nasledstva. Biblioteki SSSR. 1961, vyp. 17, s. 86.

żony, koncentrując uwagę jedynie na powszechnej dostępności bibliotek i ustanowieniu regularnych kontaktów między bibliotekami<sup>25</sup>. Spróbujmy wyliczyć przynajmniej podstawowe elementy, które naszym zdaniem zawiera w sobie termin „system szwajcarsko-amerykański”.

W przodującym doświadczeniu bibliotek zagranicznych najbardziej przyciągały Lenina: istnienie wielkiej sieci bibliotek, maksymalnie zbliżonych do czytelnika, ich szeroka dostępność, dogodne godziny pracy i inne warunki sprzyjające zajęciom w bibliotece, otwarty dostęp do księgozbiorów, ustanowienie kontaktów między bibliotekami, regularna wymiana książek, racjonalna organizacja obsługi informacyjnej, dobre katalogi biblioteczne itd.

Rozwijające się budownictwo socjalistyczne w ZSRR zapewniło warunki, które pozwoliły nie tylko na zastosowanie przodującego doświadczenia bibliotek zachodnich.

Lenin wykazywał duże zainteresowanie również dla spraw związanych z zawartością księgozbiorów bibliotecznych, dla planowego — i w pierwszej kolejności — zaopatrywania bibliotek w nowe książki. Uporczywie domagał się regularnego zaopatrywania bibliotek naukowych i specjalistycznych w nowości zagraniczne z literatury technicznej oraz periodyki. Jednym ze źródeł uzupełniania księgozbiorów była, zdaniem Lenina, szeroka wymiana książek między bibliotekami krajowymi i zagranicznymi. Obok tego Lenin przywiązywał wielką wagę do kolektorów bibliotecznych, które obecnie zajmują czołowe miejsce w uzupełnianiu zbiorów bibliotecznych. Rezultat pracy bibliotek widział Lenin w efektywnym wykorzystaniu nagromadzonych bogactw książkowych, w tym, jak szeroko krąży książka wśród ludności.

Wiadomo powszechnie, jak wysoko Lenin cenił rolę bibliografii i informacji naukowej. Jego prace w tej dziedzinie, np. artykuły „O bolszewizmie”, „Karol Marks”, „O czasopiśmie *Swoboda*”, „O znaczeniu wojującego materializmu”, recenzje do drugiego tomu informatora „Wśród książek” N. A. Rubakina — stanowią klasyczny wzór partyjnego podejścia do bibliografii. Ukazują jej istotę klasową i ukierunkowanie ideowe, uczą marksistowskiej metodologii przy opracowywaniu różnych pomocy bibliotecznych.

Trzeba szczególnie podkreślić, że W. Lenin poświęcał wielką uwagę zorganizowaniu w kraju systematycznej informacji naukowej, zwłaszcza o działalności organizacji gospodarczych. Lenin dołożył wielkich starań dla zorganizowania specjalnego instytutu informacyjnego do spraw międzynarodowego ruchu robotniczego. Osobiście opracował dla niego szczegółowy plan pracy, który również dzisiaj posiada głębokie znaczenie teoretyczne i praktyczne.

Obchodząc 100-lecie urodzin W. I. Lenina można z dumą stwierdzić, że wiele spośród jego marzeń o informacji bibliograficznej zostało wcielonych w życie. W ZSRR powstał państwowy system organizacji informacji bibliograficznej. Istnieje kilka wielkich ośrodków bibliografii zalecającej, stworzono wieloresortową służbę informacji naukowej, znaczne sukcesy osiągnęła bibliografia ewidencyjno-rejestracyjna. Leninowskie idee w dziedzinie bibliografii stanowią podstawę dla dalszego jej doskonalenia.

<sup>25</sup> W cytowanym wyżej zbiorze „Lenin i biblioteczne dzieło”, opublikowanym przez Państwową Bibliotekę ZSRR im. W. I. Lenina w 1969 r., dość szczegółowo omawia się istotę „systemu szwajcarsko-amerykańskiego” (s. 169 i n.).

W Związku Radzieckim zrealizowano państwowe kierownictwo bibliotekarstwem w całym kraju. Wszystkie podstawowe, zasadnicze problemy pracy bibliotek powszechnych i bibliotecznej obsługi ludności rozpatrywane są w ministerstwie kultury ZSRR i w ministerstwach republik związkowych. Już w latach trzydziestych najwyższy organ władzy radzieckiej — Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR wprowadził kontrolę państwową nad działalnością bibliotek wszystkich resortów. W roku 1959 dla wzmocnienia państwowego regulowania spraw bibliotekarstwa w kraju, na mocy uchwały KC KPZR, w ramach Ministerstwa Kultury ZSRR powołano Główny Inspektorat Biblioteczny.

Rozwój radzieckiego systemu bibliotecznego charakteryzuje się istnieniem licznych ośrodków metodycznych, na których czele stoi główna biblioteka ZSRR — Biblioteka im. W. I. Lenina oraz inne, największe uniwersalne i resortowe biblioteki kraju.

Setki tysięcy aktywnych czytelników pomagają bibliotekom w rozpowszechnianiu książki poprzez organizowanie różnych imprez masowych (wieczory książki, konferencje czytelnicze, przeglądy, pogadanki, odczyty, konsultacje); pracują jako pomocnicy bibliotekarzy w dziale abonentów, w czytelniach, filiach, w dziale wypożyczania książek; kierują bibliotekami ruchomymi; pracują jako roznosiciele książek. Wiele dziesiątków czytelników-robotników, kołchoźników, pracowników inżynieryjno-technicznych, uczonych i przedstawicieli innych grup inteligencji radzieckiej — pomaga bibliotekom w radach bibliotecznych. Według niepełnych danych, w upowszechnianiu książki bibliotecznej uczestniczy około 2 mln czytelników<sup>26</sup>.

Szeroki rozmach osiągnęło w ZSRR współzawodnictwo między bibliotekami o tytuł „Biblioteki doskonałej pracy”, „Najlepszej biblioteki” w rejonie, obwodzie, kraju, w zjednoczeniu produkcyjnym. Wszystko to świadczy, że leninowski nakaz o zaangażowaniu ludności do budownictwa bibliotecznego, o rozwijaniu współzawodnictwa wśród pracowników bibliotek jest stale wykonywany.

Z dokumentów wynika, że W. I. Lenin wykazywał szczególną troskę o największe biblioteki w kraju: Bibliotekę Publiczną w Piotrogradzie, główną bibliotekę Akademii Nauk, bibliotekę Muzeum Rumiancewa w Moskwie i inne.

Znany jest jego list z listopada 1917 r. „O zadaniach Biblioteki Publicznej w Piotrogradzie”, zalecający zasadniczą przebudowę jej działalności.

Już przed Rewolucją Październikową, pragnąc stworzyć w Rosji zbiór literatury partyjnej, W. Lenin wydał zalecenie wszystkim komitetom partii w Rosji, jak też jej organizacjom zagranicznym, wysyłania po dwa egzemplarze całej literatury nielegalnej do Biblioteki Akademii Nauk.

W. Lenin troszczył się bardzo o umocnienie materialnej bazy biblioteki byłego Muzeum Rumiancewa, obecnie Państwowej Biblioteki ZSRR im. W. I. Lenina. Szczególną uwagę poświęcał Lenin sprawie polepszenia kompletowania jej zbiorów.

Warto również przytoczyć znamieny fakt, że Lenin był czytelnikiem bibliotek polskich.

Ponad dwa lata Lenin spędził w Polsce. I tu, podobnie jak w innych krajach, aktywnie korzystał z bibliotek. Jak wiadomo, w 1914 r. Lenin

<sup>26</sup> Rascvet sovetskich bibliotek. *Bibliotekar'*, 1957 nr 11 s. 10.

pracował w bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie studiował L. Feuerbacha i robił konspekty z jego wykładu o istocie religii. W książce rejestracji czytelników w czytelni Biblioteki zachował się własnoręczny podpis W. Lenina: pod datą 28 lutego 1914 r. widnieje wyraźny podpis: „Uljanow”. Lenin odwiedzał również bibliotekę Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza<sup>27</sup>.

Leninowskie idee dotyczące bibliotekarstwa odegrały wielką rolę w rozwoju oświaty ludowej i kultury szerokich mas ludzi pracy Związku Radzieckiego. M. N. Pokrowski, zastępca Ludowego Komisarza Oświaty RFSRR, otwierając pierwszy Wszechrosyjski Zjazd Bibliotekarzy (1924 r.) mówił o tym, że leninowska nauka o bibliotece, o wdrożeniu ludności do systematycznego korzystania z książki — stanowi jedną z najważniejszych idei rewolucji proletariackiej. Trzeba jednak dołożyć jeszcze немало wysiłków, aby leninowskie idee powszechnego i pełnego obsługiwanie ludności przez biblioteki zostały w całej pełni wcielone w życie.

W. AUERBACH  
Główny Inspektor Dyrekcji Bibliotek  
Państwowego Komitetu Kultury i Sztuki  
Bukareszt

## BIBLIOTEKI SOCJALISTYCZNEJ REPUBLIKI RUMUNII W 25-LECIE WYZWOLENIA KRAJU

Początki powstania bibliotek rumuńskich związane są z nazwiskami takich światłych naukowców, jak: Dimitrie Gantemir, Constantin Cantacuzino, Spiru Haret, Nicolae Iorga, Emil Racovita, Ion Bianu, Mihail Sadoveanu oraz z działalnością takich utalentowanych drukarzy, jak: diaakon Coresi, Honterus i Antim Ivireanul. Pierwsze biblioteki powstawały w ramach instytucji naukowych i oświatowych kraju (Biblioteka Kolegium św. Savy w Bukareszcie, Biblioteka Akademii Michailene w Jassach, biblioteki kolegiów narodowych w Bukareszcie i Craiova, Biblioteka Akademii Rumuńskiej itd.) oraz stanowiły własność osób prywatnych (Biblioteka Mavrocordatów, podstolego Constantina Cantacuzino, Bathya-neum, Teley i in.). Biblioteki publiczne, które zaczęto zakładać w latach późniejszych (Galati, Turnu, Severin, Timisoara, Braila, Ploesti, Sibiu i Brasov), były raczej owocem starań niektórych intelektualistów a także niektórych stowarzyszeń kulturalnych, takich jak „Astra”, lub też niektórych większych zarządów miejskich.

Na wsi biblioteki publiczne zaczęto zakładać w końcu ubiegłego stulecia. Po roku 1900, dzięki wysiłkom wybitnych naukowców i nauczycieli, liczba ich zaczęła wzrastać. Po pierwszej wojnie światowej, „Dom Szkół i Kultury Ludowej”, o który walczyły tak wybitne osobistości, jak N. Iorga, M. Sadoveanu, Em. Racovita, D. Gusti, założył ponad 7000 bibliotek w środowisku wiejskim. Egzystencja ich jednak była trudna, ponieważ

<sup>27</sup> J. Sieradzki: *Polskie lata Lenina*. Warszawa Wyd. MON 1960; J. Makarenko: *Lenin v Polsce*. Moskwa 1957, s. 66.

nie miały zapewnionych dostatecznych warunków materialnych, które umożliwiłyby im odpowiedni rozwój. Równocześnie z tworzeniem pierwszych stowarzyszeń robotniczych w końcu XIX w. powstawały w miastach biblioteki stanowiące ich własność.

Wyzwolenie Rumunii spod okupacji faszystowskiej otworzyło nowy okres w życiu naszych bibliotek. Szereg demokratycznych organizacji społecznych zaczęło gromadzić książki i troszczyć się o organizowanie bibliotek o ludowym charakterze. Liczba bibliotek zawodowych w latach 1945—1947 wzrasta z 80 do 3400.

Gruntowna reorganizacja bibliotek rozpoczyna się wszakże dopiero po 1948 r. W końcu 1968 r. Rumunia posiadała 20 663 bibliotek, które zgromadziły ponad 103 miliony tomów. W roku 1967 na 100 mieszkańców przypadało 31 czytelników i 5,5 książek wypożyczonych przez biblioteki na głowę jednego mieszkańca. W roku 1968 wskaźnik ten wzrósł do 41 czytelników na 100 mieszkańców i 9,3 woluminów wypożyczonych przeciętnie przez każdego statystycznego Rumuna.

Struktura bibliotek w naszym kraju przedstawia się, jak następuje.

Państwowe biblioteki publiczne, których rozwojem kieruje Dyrekcja Bibliotek w ramach Państwowego Komitetu Kultury i Sztuki, podlegają bezpośrednio lokalnym radom ludowym. Sieć tych bibliotek pokrywa się z terytorialno-administracyjnym podziałem kraju. Liczy ona 244 biblioteki municypalne i 2703 bibliotek gromadzkich (posiadających liczne oddziały na wsi). Księgozbiory całej sieci liczą ponad 31 mln tomów. Z ogólnej liczby czytelników zarejestrowanych we wszystkich bibliotekach rumuńskich na koniec 1968 r. prawie połowa była czytelnikami państwowych bibliotek publicznych.

Fachowe zwierzchnictwo metodologiczne zapewnia sieci bibliotek publicznych Centralna Biblioteka Państwowa, największa publiczna biblioteka naukowa w kraju. W ostatnim okresie w ramach tej Biblioteki powstał ośrodek metodologii i socjologii, który przeprowadza badania w zakresie socjologii książki i bibliotek oraz psychosocjologii czytelnictwa.

Biblioteki związków zawodowych organizowane są przy przedsiębiorstwach i instytucjach jako jedna z głównych form działalności kulturalno-wychowawczej prowadzonej wśród pracujących i członków ich rodzin. Liczba bibliotek związków zawodowych wynosi 3715, a zbiory sięgają 11 mln woluminów.

Centralna Rada Rumuńskich Związków Zawodowych sprawuje zwierzchnictwo nad działalnością tych bibliotek za pośrednictwem swych rad wojewódzkich i miejskich.

Bibliotek szkolnych jest 9260. Działają one w ramach szkół ogólnokształcących, pedagogicznych oraz szkół zawodowych i technicznych. Zbiory ich liczą 24 mln tomów, ilość książek zaś wypożyczonych w 1968 r. wynosiła ponad 15 mln. Biblioteki należące do sieci szkolnictwa wyższego posiadają bogate zbiory (ogółem 11 863 000 wol.) i utrzymują wielostronne kontakty z czytelnikami.

Wśród bibliotek szkół wyższych wyróżniają się centralne biblioteki uniwersyteckie w Bukareszcie, Cluj i Jassach oraz świeżo powstałe biblioteki uniwersyteckie w Timisoara i Craiova.

Biblioteka Akademii Socjalistycznej Republiki Rumuńskiej jest największą biblioteką naukową w kraju. Posiada ona pełne i wartościowe zbiory dokumentów związanych z dziejami kultury rumuńskiej.

W skład sieci bibliotek Akademii wchodzi także 34 biblioteki naukowe; funkcjonują one przy instytutach badawczych Akademii, przy jej filiach w Cluj i Jassach, przy bazach badawczych w Timisoara, Craiova i Targu Mures.

Działalność bibliotek techniczno-dokumentacyjnych, które funkcjonują w ramach przedsiębiorstw, instytutów oraz ośrodków badań i dokumentacji, koncentruje się wokół ułatwiania procesów produkcyjnych i pracy badawczej podejmowanej przez dane placówki. Do tej samej grupy należą też biblioteki centralnych departamentów i organów wojewódzkich administracji państwowej.

Rozwój działalności bibliotek koordynowany jest przez Państwowy Komitet Kultury i Sztuki, który za pośrednictwem Dyrekcji Bibliotek opracowuje regulaminy dotyczące organizacji państwowych bibliotek publicznych, ogólne normy w sprawie organizacji i administrowania bibliotekami i zasady kooperacji pomiędzy różnymi typami bibliotek. Jednocześnie udziela on pomocy fachowej instytucjom i organizacjom w opracowywaniu regulaminów dotyczących funkcjonowania własnych bibliotek.

Kształcenie bibliotekarzy odbywa się w ramach Instytutu Pedagogiki w Bukareszcie, gdzie działa 3-letnie studium bibliotekarskie. W projekcie jest policealna szkoła dla bibliotekarzy. Dwa lata temu utworzono w ramach Uniwersytetu Bukareszteńskiego studium doktoranckie w zakresie bibliologii.

Opracowując projekty dotyczące spraw bibliotekarskich Dyrekcja Bibliotek przy Państwowym Komitecie Kultury i Sztuki współpracuje ze Zrzeszeniem Bibliotekarzy Socjalistycznej Republiki Rumuńskiej.

Uczestnicząc w pracach podejmowanych przez IFLA oraz organizując na szerszą skalę wymianę bibliotekarzy z innymi krajami — bibliotek w Rumunii konsekwentnie poszerzają współpracę międzynarodową.

JERZY WIERZBICKI  
Warszawa

## BUDOWNICTWO BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W ANGLII

W okresie od 16 do 26 marca 1970 r. przebywałem w Anglii na zaproszenie IFLA i British Library Association. Program pobytu obejmował osiem bibliotek publicznych i sześć uniwersyteckich, ale w poniższym artykule będzie mowa tylko o bibliotekach publicznych. Wśród nich miałem możliwość poznać biblioteki zupełnie małe, średnie, duże i bardzo wielkie.

W Anglii w każdej właściwie większej osadzie, w każdym miasteczku znajduje się biblioteka, a jeżeli jej jeszcze nie ma, to się ją planuje i przygotowuje realizację.

Już pierwszego wieczoru, jadąc samochodem ze stacji kolei podmiejskiej do Sevenoaks, miejsca mojego pierwszego postoju, zatrzymałem się w niewielkiej osadzie, w której właśnie w ostatnich miesiącach oddano do użytku nową bibliotekę. Plan wieloboczny, centralny, budynek intensywnie przeszklony, wnętrza wyraźnie widoczne z szosy. Obiekt oczywiście

parterowy, jednoprzestrzenny, wyodrębnione jedynie otwarte stanowisko dyżurnego bibliotekarza. Podobne obiekty są budowane tutaj bardzo często.

W dwa dni później oglądałem inną, już nieco większą bibliotekę w Rustrington, miasteczku nadmorskim liczącym 8360 mieszkańców. Ta biblioteka, o układzie prostokątnym  $10 \times 23$  m, koncepcyjnie jest zbliżona do duńskiej biblioteki w Horsholm. Posiada układ jednoprzestrzenny, w którym wydzielony jest jedynie mały zespół wejściowy i pokój personelu. Przy pomocy wyposażenia ruchomego wyznaczone są powierzchnie dla dorosłych i dzieci. Regały mają pojemność w części użytkowej na 10 000 woluminów i w pokoju pracowników na 1000 woluminów. Budynek jest umiarkowanie przeszklony, gdyż regały częściowo stoją przy ścianach zewnętrznych.

Wnętrze cechuje wielka prostota i umiar użytych środków, jest jasne i czyste, na neutralnym tle książki wyraźnie się eksponują. Elementy konstrukcyjne, stalowe — są prefabrykowane. Ogrzewanie sufitowe, kociołek opalany olejem; światło jarzeniowe. Podłogi z polichlorku winylu (PCW). Jest to projekt powtarzalny, realizowany w kilku miejscowościach.

Miejscowość Wellington pod Londynem posiada bibliotekę z okresu międzywojennego. Plan tej biblioteki i zdjęcie fotograficzne jest umieszczone w pracy „Muzea i Biblioteki”, wydanej przez Arkady w 1961 r. Miałem możliwość widzieć ten obiekt po przeprowadzonej rozbudowie w roku ubiegłym. Pojemność biblioteki wzrosła o 50%, a nowa kondygnacja jest utrzymana w tym samym charakterze. W okresie rozbudowy biblioteka była czynna w prowizorycznym baraku. Widziałem także inne przykłady rozbudowy, np. dobudowane do starej części skrzydło, utrzymane w charakterze architektury współczesnej.

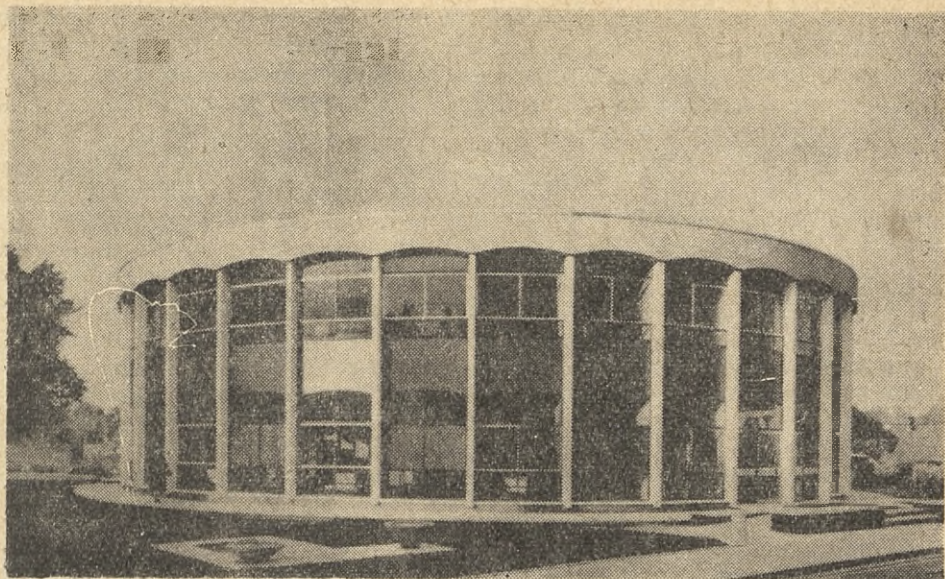
Biblioteka Centralna w Maidstone jest doskonale zlokalizowana przy dwóch skośnie zbiegających się ulicach. Bryła tego obiektu jest urozmaicona: dziesięcioboczny wielobok o jednej kondygnacji mieszczącej dział udostępniania, skrzydło o dwóch kondygnacjach dla dość licznego personelu i wieżowy magazyn książek. Ten wysoki magazyn, z powodu niewielkiego rzutu, jest z punktu widzenia ekonomicznego mało uzasadniony, ale architektonicznie prezentuje się doskonale.

Biblioteka Centralna hrabstwa jest jednocześnie biblioteką publiczną miasta. Związki z całym obsługiwanym terenem są silne. Biblioteka posiada własne samochody i bibliobus.

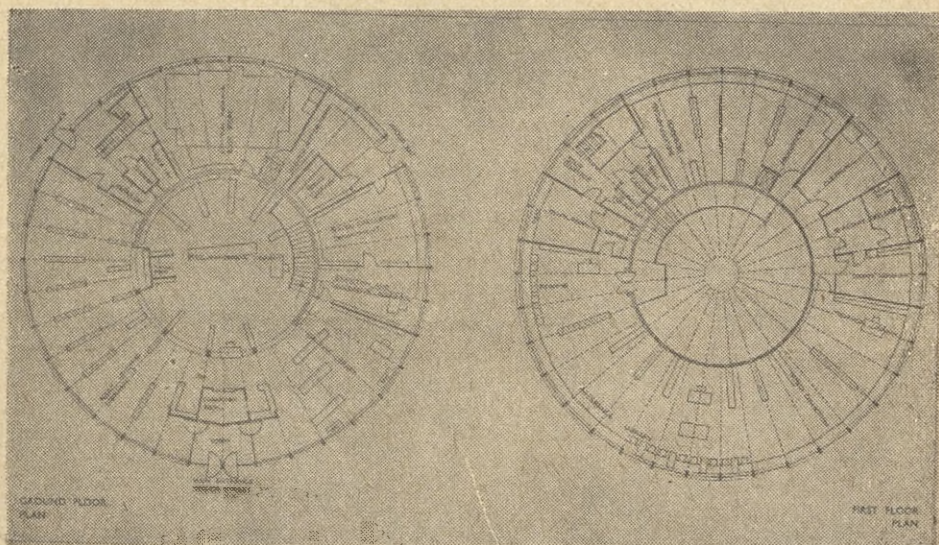
Biblioteka Centralna w Chichester, zlokalizowana w cieniu starej katedry, została oddana do użytku w 1967 r. Zabytkowy charakter miasta narzucił bardzo kameralne rozwiązanie tego obiektu (rys. 1). Rzut kołowy, o średnicy 27 m, w dwóch tylko poziomach mieści cały program. Ale środkowy bęben o średnicy 12,5 m posiada podwójną wysokość, stwarzając piękne wnętrze z otwartą klatką schodową, doprowadzającą publiczność do czytelnicy na I piętro (rys. 2). To centralne rozwiązanie, bardzo oszczędne, zwarte — stwarza oczywiście pewne niedogodności lokalne, jak np. w magazynie o regałach zwartych, gdzie gabaryt zestawu regałów nie pasuje ściśle do gabarytu samego pomieszczenia. W rozpatrywanym centralnym układzie zagadnienie przyszłej rozbudowy nie będzie łatwe, pomimo pozostawionej rezerwy terenowej. Jakakolwiek rozbudowa naruszyłaby istniejący układ i zniszczyła jego walory estetyczne.

Chichester liczy 20 700, hrabstwo zaledwie 351 290 mieszkańców, mimo to posiada miejską stację komputerową, do której włączona jest i bi-





RYS. 1. BIBLIOTEKA W CHICHESTER



RYS. 2. BIBLIOTEKA W CHICHESTER. RZUT POZIOMY.

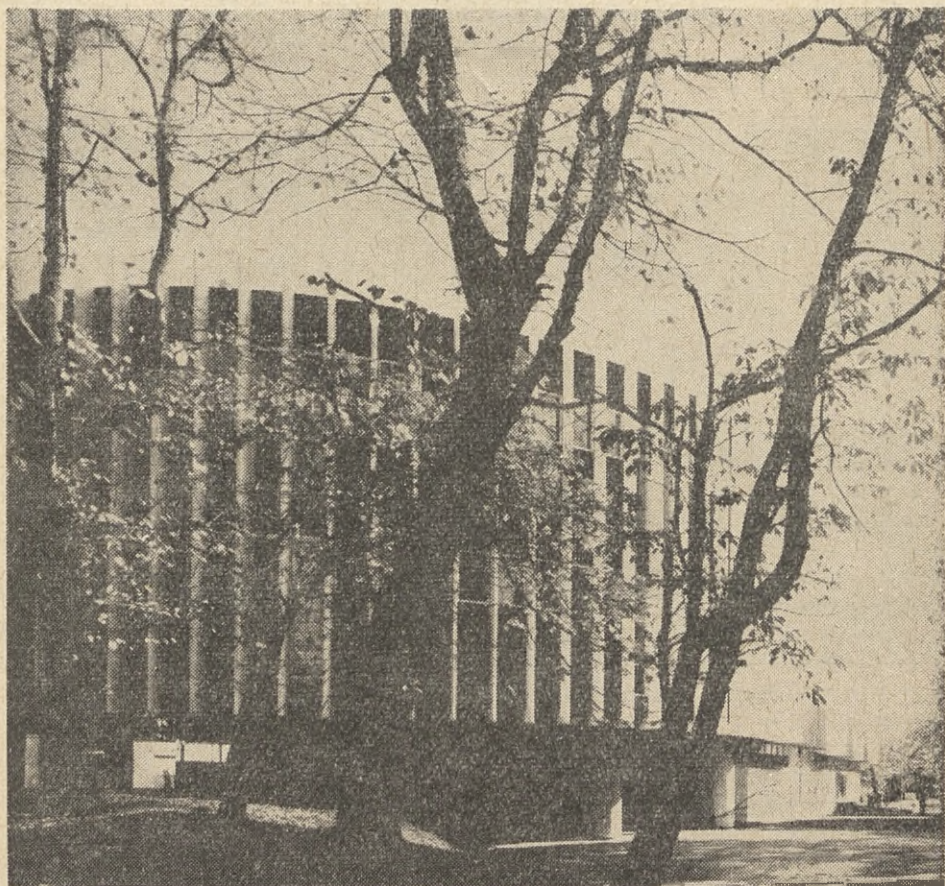
blioteka. Co miesiąc aktualizowany jest katalog, ale nie kartkowy, lecz arkuszowy. Komputer samoczynnie drukuje upcmnienia dla przetrzymujących książki. Biblioteka w Chichester, dzięki włączeniu do stacji komputerowej, jest jedną z najbardziej nowoczesnych w Anglii.

Powierzchnia użytkowa biblioteki wynosi 1260 m<sup>2</sup>, miejsc w czytelnich jest 48. Książek z wolnym dostępem — 50 000, magazyn rezerwo-

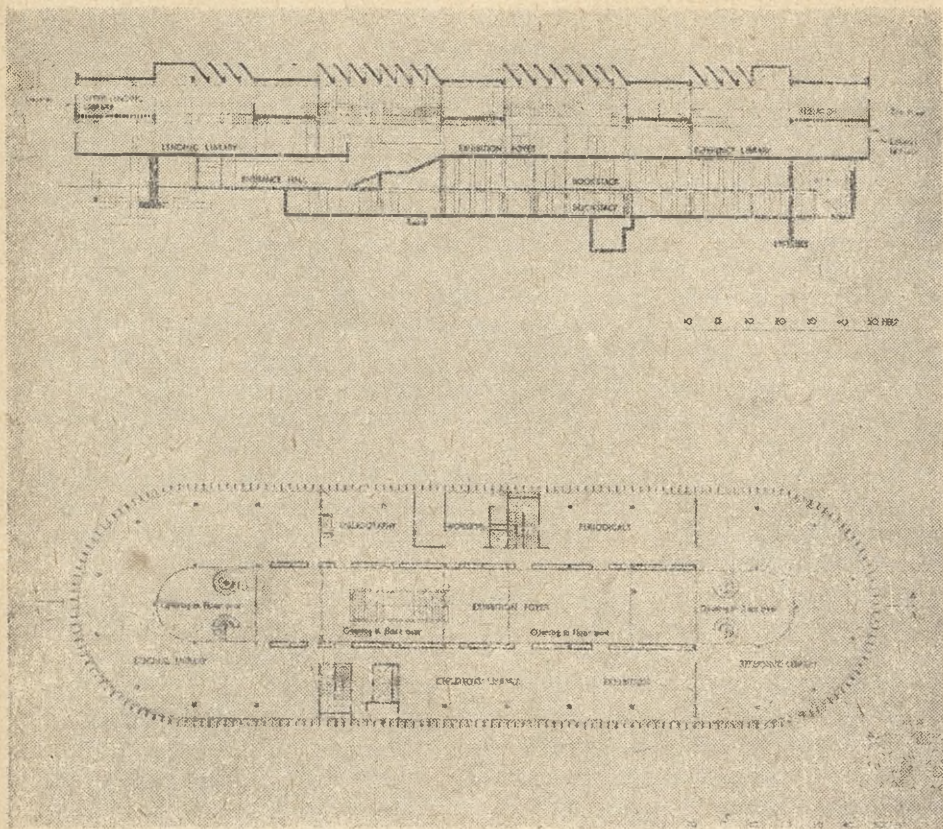
wy na 35 000 woluminów. Konstrukcja nośna jest wykonana z elementów żelazobetonowych, prefabrykowanych, bęben środkowy z naturanej cegły, dach kryty miedzią, okna aluminiowe; ogrzewanie centralne sufitowe, z ciepłowni miejskiej; wentylacja wymuszona; oświetlenie jarzeniowe. Budynek nie jest w ogóle podpiwniczony.

Biblioteka w Hampstead, w Londynie stanowi jeden z obiektów „Civil Center”, w którym kluczowym budynkiem jest ogromny kryty basen pływacki. Biblioteka została zaprojektowana przez wybitnego architekta — Basil Spence, i ukończona w 1964 r. (rys. 3). Zbudowana jest na rzucie zwartym, dosyć wydłużonym (rys. 4). Przez wprowadzenie wydłużonego centralnego hallu, architekt całkowicie wyeliminował korytarze, co jest dużym sukcesem.

Program jest rozwiązany w czterech poziomach. Dwa najniższe (podziemie i niski parter) to magazyny książek. Wysoki parter i I piętro przeznaczone są dla publiczności. Środkowy trakt w niektórych partiach otrzymuje podwojoną wysokość i uzyskuje oświetlenie górne. Komunikacja pionowa utrzymywana jest przy pomocy głównej centralnej klatki



RYŚ. 3. BIBLIOTEKA W HAMPSTEAD, W LONDYNIE.



RYS. 4. BIBLIOTEKA W HAMPSTEAD. RZUT POZIOMY.

schodowej, dwóch bocznych i czterech podręcznych schodów spiralnych. Całość bardzo logiczna, prosta, przejrzysta. Łatwa orientacja wszędzie, równomierny dopływ światła naturalnego. W obiekcie tym jednak jest wyraźny niedobór powierzchni dla personelu. Biblioteka posiada bardzo bogate zbiory muzyczne (książki, nuty, płyty) oraz rozbudowany dział filozofii. Jest produkującą biblioteką w wielkim Londynie.

Powierzchnia użytkowa wynosi ok. 5000 m<sup>2</sup>, miejsc w czytelni jest 212, książek z wolnym dostępem 70 000, magazyn ma pojemność 200 000 woluminów. Konstrukcja żelazobetonowa, okna i sufity aluminiowe, podłogi z terrazo i PCW.

Zupełnie inny charakter posiada Biblioteka w Holborn, zlokalizowana w centralnej dzielnicy Londynu. Z konieczności działka jest zabudowana bardzo intensywnie, bo tu liczy się każda stopa kwadratowa. Na kilku poziomach rozmieszczone są pomieszczenia czytelników, którzy rekrutują się tu z ludzi pracujących w centrum. Zbiory biblioteki są również nastawione na tę specyficzną klientelę. Dział dziecięcy jest tu również, ale w zmniejszonych rozmiarach. Lokalizacja tego działu w podziemiu nie jest szczęśliwa. Biblioteka oddana do użytku w 1960 r. jest najstarszą z oglądanych.

Luton — miasto przemysłowo-handlowe na północ od Londynu — liczy 150 000 mieszkańców i posiada doskonale zaprojektowaną, zrealizowaną w 1962 r. bibliotekę. Położona w śródmieściu, dosłownie w punkcie, gdzie krzyżuje się cały wielki ruch pieszcy, biblioteka osiągnęła niedawno rekord 10 000 wypożyczeń w ciągu jednego dnia. Przyziemie budynku w 60% jest zajęte przez sklepy. Wypożyczalnia i czytelnia są bardzo przestronne, przepustowe, specjalne urządzenie świetlne kieruje zainteresowanych do właściwych regałów w celu wybrania potrzebnych pozycji. Dział magazynowy, jak wszędzie, bardzo rozbudowany. Znajduje się tu również salka teatralno-odczytowa. Załączony rzut aksonometryczny ilustruje wyraźnie układ funkcjonalny tego obiektu (rys. 5).

Powierzchnia użytkowa biblioteki wynosi 4600 m<sup>2</sup>; książek z wolnym dostępem jest 40 000 i 110 000 woluminów w magazynie zamkniętym, który zajmuje stosunkowo niewielką powierzchnię w centralnej części. Magazyn ten rozmieszczony jest na wszystkich ośmiu kondygnacjach gmachu.

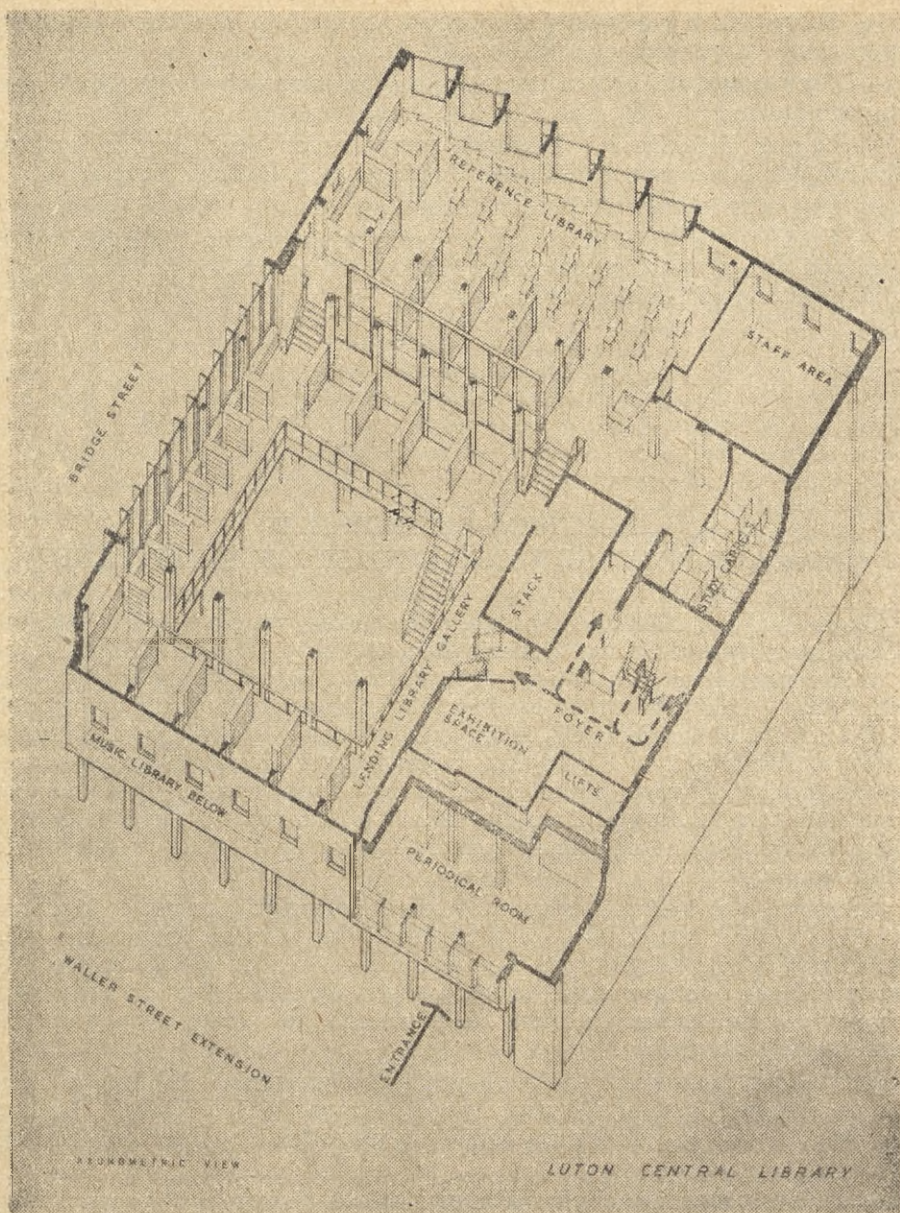
Konstrukcja żelazobetonowa na palach. Ogrzewanie elektryczne, podłogowe. Wszystkie pomieszczenia publiczne włączone do systemu wentylacji mechanicznej. Dwa dźwigi dla publiczności, jeden dla personelu i jeden w magazynie książek.

Biblioteka Publiczna w Birmingham pochodzi z czasów Królowej Wiktorii. Wyniosłe, imponujące wnętrza, sale czytelniane o wysokości 10 m. Jest to już obiekt w pewnym sensie zabytkowy, los jego zaś jest przesądzony. Birmingham — to pierwsze po Londynie miasto w Wielkiej Brytanii, liczące obecnie 2 000 000 mieszkańców — buduje nową bibliotekę. Będzie to największa biblioteka publiczna w Europie. Szkieletowa konstrukcja wyrasta już ponad teren, ociera się dosłownie o ściany starej biblioteki, której częściowa rozbiórka jest już rozpoczęta.

Nowy obiekt stanowi kluczowy, centralny element zespołu budynków publicznych zlokalizowanych nad podziemną stacją autobusową. Ogromne roboty tunelowe, drogowe, instalacyjne są już wykonane. Centrum Birmingham jest w tej chwili wielkim placem budowy. Biblioteka projektowana jest na rzucie prostokątnym, z wewnętrznym dziedzińcem. Zachodziła konieczność odwrócenia się od otaczających, ruchliwych ulic. Ściany zewnętrzne mają niewielkie, ciągłe otwory okienne, tylko pod stropami. Wszystkie pomieszczenia są zgrupowane na wielkie wewnętrzne patio. Budynek, posiadający jednak sześć nadziemnych kondygnacji, jest dosyć wysoki. O wielkości i rozmachu tego obiektu świadczą ruchome schody, które przebiegają przez całą wysokość gmachu. Przewiduje się tak dużą frekwencję, że ta bardzo kosztowna inwestycja ma swoje uzasadnienie. Kondygnacje mają wyrównaną wysokość, stanowiącą kompromis pomiędzy potrzebami magazynów i pomieszczeń dla czytelników. Parę większych czytelni i innych pomieszczeń dla czytelników posiada wysokość podwojoną. Zasada fleksybilności jest ściśle przestrzegana. Wewnętrzny dziedzińiec przeszkadza jednak w uzyskaniu w pełni najlepszych i najkrótszych połączeń horyzontalnych.

Biblioteka obliczona jest na 1 500 000 tomów i 1000 miejsc dla czytelników.

Na podstawie rozmów z dyrektorami obejrzanych bibliotek i własnych spostrzeżeń mogę pokusić się o następujące wnioski:



RYS. 5. BIBLIOTEKA W LUTON.

— Rozwiązania poszczególnych bibliotek są bardzo różnorodne. Występują układy centralne (Chichester), zwarte (Hampstead, Holborn, Luton) i rozczłonkowane (Maidstone).

— W rozwiązaniach wypożyczalni i czytelni niepodzielnie panuje wolny dostęp do zbiorów.

- Supremacja generalnej koncepcji architekta utrudnia optymalne rozwiązanie wszystkich elementów układu.
- Wykonawstwo, wyposażenie stałe i ruchome osiągnęło wysoki bardzo poziom.
- Zakres działalności bibliotek publicznych jest bardzo szeroki, wkracza już nawet w zakres działalności naszych Domów Kultury.
- Działy muzyczne są bardzo rozbudowane.
- Frekwencja jest bardzo duża i w projektowaniu bibliotek bierze się to pod uwagę, stale zagęszczając i uzupełniając sieć bibliotek oraz planując przestronne i funkcjonalne wnętrza.

## ROCZNICA LENINOWSKA POMOCA W PROPAGOWANIU LITERATURY POLITYCZNEJ

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie wspólnie z Zarządem Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizowała w Przemyślu, w dniu 8 kwietnia 1970 r., jednodniową wojewódzką konferencję bibliotekarzy w ramach obchodów setnej rocznicy urodzin W. I. Lenina. W konferencji, która odbywała się w stylowym budynku Miejskiej Biblioteki w Przemyślu, uczestniczyli bibliotekarze pracujący we wszystkich sieciach bibliotek działających na terenie województwa, przedstawiciele lokalnych i wojewódzkich władz partyjnych i terenowej administracji. Konferencji przewodniczył dyrektor WiMBP w Rzeszowie, Zdzisław D a r a ż.

Podstawę do dyskusji stanowiły dwa referaty: Ludmiły T o k a r s k i e j (WiMBP Rzeszów) — o bibliotece jako ośrodku krzewienia wiedzy o Leninie i leninizmie oraz Romana C z e s t i a k o w a (Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie) — omawiający wpływ idei Lenina na rozwój i osiągnięcia kulturalne Związku Radzieckiego, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotekarstwa.

Przywódca pierwszego państwa radzieckiego właśnie biblioteki uznawał za miernik poziomu kulturalnego danego kraju. Rozwój kultury i oświaty uważał za jedno z najważniejszych zadań rewolucji proletariackiej.

Rocznica leninowska była jednym z wielu ważnych w pracy bibliotek wydarzeń w ciągu ostatnich kilku lat, stanowiła też zasadniczy motyw konferencji. Rocznicę leninowską poprzedzały m. in. 50 rocznica Rewolucji Październikowej; pięćdziesięciolecie odzyskania niepodległości przez Polskę; 50 rocznica powstania poprzedniczki KPP, Komunistycznej Partii Robotniczej Polski; V Zjazd Partii; wybory do Sejmu i rad narodowych; ćwierćwiecze Polski Ludowej. Wszystkie te rocznice i wydarzenia były dobrą okazją do popularyzowania książki społeczno-politycznej. W działalności bibliotekarzy województwa rzeszowskiego można w tym zakresie wyróżnić formy „duże” i „małe”, a więc zarówno wystawki książek, małe katalogi tematyczne, jak i imprezy masowe: konkursy, sejmiki,

konferencje. Poza tym przy bibliotekach działały punkty informacyjne, bibliotekarze prowadzili kolportaż literatury społeczno-politycznej. Ważnym wydarzeniem był finał turnieju wiedzy o Leninie. Nad całością prac czuwała Biblioteka Wojewódzka, koordynująca pracę podległych placówek.

Jak wspomniano, sprawą najważniejszą było upowszechnianie i popularyzowanie książki społeczno-politycznej. Analizy stanu zaopatrzenia bibliotek w dzieła Lenina i książki o Leninie dokonał Dział Instrukcyjno-Metodyczny Biblioteki Wojewódzkiej. Stwierdzono, że w posiadaniu bibliotek znajduje się 5 tys. egzemplarzy dzieł zbiorowych i wybranych przywódcy Rewolucji Październikowej oraz 12,5 tys. egzemplarzy jego książek publikowanych w odrębnych pozycjach. Jest to, w ocenie kol. Tokarskiej, zaopatrzenie wystarczające przy założeniu, że nie mamy do czynienia z dysproporcjami regionalnymi. Bibliotekarze znajdują dużą pomoc w polityce uzupełniania zbiorów w książki społeczno-polityczne w postaci katalogu publikowanego corocznie z okazji Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”, jak i innych katalogów centralnych i wojewódzkich. Dobrą inicjatywą wydaje się opracowanie wykazu książek z tego zakresu, potrzebnych w bibliotekach gromadzkich. Warto wspomnieć, że w roku ubiegłym 20% wydatków na książki w bibliotekach rzeszowskich przeznaczono na literaturę społeczno-polityczną.

Jeśli chodzi o odbiorców książek Lenina, to wyróżnić można dwie grupy: 1) aktywny polityczny i społeczny, 2) ludzie studiujący i uczący się, słuchacze WUM-L, uczestnicy kursów szkoleniowych. Pisma Lenina to niewątpliwie literatura przeznaczona dla odbiorcy przygotowanego. Inna rzeczywistość kulturowa, wiele elementów dyskusyjnych, polemicznych — wpływają na odbiór tej literatury.

Z problematyką czytelnictwa wiąże się sposób podawania książki społeczno-politycznej. Naukowa ścisłość i poprawność przydatna jest dla ludzi profesjonalnie zajmujących się daną dziedziną wiedzy. Opracowania popularne, biograficzne, zbeletryzowane wspomnienia — przystępne są dla szerokiego grona odbiorców. Na konferencji dużo uwagi poświęcono tej sprawie. Radzieckie badania czytelnicze potwierdzają spostrzeżenia, że czytelnik nieprzygotowany nie sięga od razu po Lenina czy Feuerbacha, potrzebna mu jest książka przystępna. Książka napisana sucho nie trafia do czytelnika.

Na konferencji stwierdzono także, iż nie we wszystkich bibliotekach praca z książką polityczną przebiegała w sposób zadowalający. Wśród przeszkód w tej pracy wymieniano m. in. słabe przygotowanie części kadry, prymitywne warunki lokalowe, szczególnie na wsi.

Konferencja wojewódzka w Przemyśle była podsumowaniem minionego etapu działalności bibliotek rzeszowskich w zakresie upowszechniania książki społeczno-politycznej. Bibliotekarze powinni kontynuować i przekazywać innym doświadczenia nabyte w tej pracy — stwierdził w podsumowaniu obrad sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, Stanisław Ryba.

Konferencji towarzyszyły dwie wystawy o tematyce leninowskiej: wystawa filatelistyczna i wystawa książek i dokumentów. Gospodarze opracowali do drugiej z wystaw komentarz słowny oraz odtworzyli z taśmy magnetofonowej przemówienie Lenina z końca 1917 roku.

B. K.

## SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

*Szansa na poprawę sytuacji w zakresie lektur szkolnych. O skróceniu cyklu wydawania książek naukowych. W sprawie nowego kształtu prasy technicznej.*

W sprawie lektur szkolnych zabrał ostatnio głos Zbigniew Szopiński w artykule „Ostatnia szansa” (*Tygodnik Kulturalny* nr 15). Autor uważa, że najskuteczniejszym sposobem zapobieżenia brakom lektur szkolnych byłoby drukowanie ich w nakładach pozwalających na nasycenie rynku. Lektury w lwiej części są równocześnie najwartościowszymi pozycjami naszej literatury, powinny więc być stale w sprzedaży. Problem lektur to nie tylko sprawa samego drukowania, ale i bibliotek szkolnych — stwierdza Z. Szopiński. Bez zgromadzenia potrzebnej ilości książek w bibliotekach ciągle będzie to samo — szkoła pochłonie wszystko, co się wydrukuje. Od roku 1960, kiedy to skończył się centralny zakup książek, każda szkoła uzupełnia zbiory biblioteczne we własnym zakresie. Choć biblioteka szkolna nazywana jest bazą realizacji programu, centralną pracownią dydaktyczno-pedagogiczną w szkole, to jednak nie może spełniać należycie wyznaczonej sobie roli i funkcji, bowiem nie ma koniecznego warsztatu pracy w postaci pełnego, wielogzemplarzowego zbioru lektur. Biblioteki szkolne są ciasne, niefunkcjonalne, traktowane jak piąte koło u wozu — pisze Z. Szopiński. Nie ma czytelnicy więcej niż połowa szkół średnich i ponad 90% szkół podstawowych. Od czasu zakończenia centralnego zakupu książek, pieniędzmi dysponują rady narodowe, a do sposobu tego dysponowania mieć można poważne zastrzeżenia. Sprzedaż lektur odbywa się systemem zamkniętym — tak jest w teorii, bo w praktyce księgarnie od tego systemu muszą odchodzić. Księgarnie mają obowiązek trzymać książki dla szkół przez trzy miesiące, a później wykładają lektury na ladę do wolnej sprzedaży.

Założenia planu wymagają, aby wszystkie lektury wydrukowane w obecnym dwuletnim cyklu trafiły do bibliotek. Każde opóźnienie zakupu, niewykupienie lub wykupienie książek przez szkoły w ilości mniejszej niż zgłoszona, spowoduje w przyszłości poważne komplikacje. Autor artykułu pt. „Ostatnia szansa” podaje, że przewidywany koszt planowanych 12,5 miliona lektur wyniesie około 190 milionów złotych, a druk pochłonie ogromne ilości papieru; nieprędko więc będzie się można zdobyć na podobny wysiłek po raz drugi. Istnieje obawa, że dotychczasowe limity — 16 złotych na ucznia rocznie — nie wystarczą na wykupienie wszystkich książek. Wydaje się, że bez wygospodarowania dodatkowych kredytów trudno będzie wygrać batalię o właściwe zaopatrzenie w lektury bibliotek szkolnych. Należy jednak dołożyć wszelkich starań, aby wykorzystać szansę, jaką nam — poszukiwaczom lektur szkolnych — stwarza ruch wydawniczy. Ze strony wydawnictw konieczna jest już teraz mobilizacja sił i środków. Trzeba produkować książki szybciej, w dużych nakładach, o większej trwałości technicznej (pożądana jest wzmocniona oprawa!).



Szybciej wydawać należy nie tylko lektury szkolne, ale także inne książki — takie są wymogi współczesności.

Jerzy Wołczyk, dyrektor PWN, w artykule „Rezerwy, czas i książka” (*Trybuna Ludu* nr 95) stwierdza, że zasadniczym problemem w publikowaniu prac naukowych jest czynnik czasu. W dobie dynamicznego rozwoju nauki i techniki proces dezaktualizacji książki naukowej następuje stosunkowo szybko. Dzieje się to we wszystkich dyscyplinach, a zwłaszcza w naukach matematyczno-przyrodniczych. Tymczasem skład i druk prac matematyczno-przyrodniczych trwa najdłużej, pomijając już fakt, że ulokowanie takich prac w drukarniach pochłania także sporo czasu i wymaga szczególnych zabiegów. Tylko w ubiegłym roku z tego powodu Państwowe Wydawnictwo Naukowe nie mogło wydać ok. 50 tytułów niezbędnych w procesie kształcenia specjalistów dla różnych dziedzin gospodarki narodowej.

Brak opracowań książkowych z zakresu nauk matematycznych i technicznych przynoszących aktualny stan wiedzy z tych dziedzin nauki, powinny rekompensować fachowe czasopisma.

Aleksander Paszyński w artykule „Czytać czy nie czytać?” (*Polityka* nr 15), omawiając kwestie związane z prasą techniczną, pisze m.in.: „powiada się nawet, że naukowcy zdobywają dziś najświeższe informacje ... korespondując między sobą, ponoć już nie czytają niczego z zakresu swej wiedzy, prócz listów kolegów”.

W naszym kraju łączny nakład prasy technicznej, mimo że wielokrotnie wyższy niż przed wojną, stanowi mniej więcej 2% całego nakładu prasy polskiej. A. Paszyński uważa, że wskaźnik ten jest świadectwem niedostatków w tej dziedzinie. Istnieją wielkie obszary techniki, i to właśnie tej nowoczesnej, powstałej w ostatnich latach, pozbawionej własnej trybuny piśmienniczej. Pisma techniczne powinny być wydawane nie tylko dla wysoko wyspecjalizowanych odbiorców. Fenomen *Wiadomości Warsztatowych* (pisma przeznaczonego programowo dla średniej kadry, dla wykwalifikowanych robotników i mistrzów) otworzył zupełnie nowy rozdział w historii prasy technicznej i odkrył czytelnika niezwykle chłonnego i pożądanego jednocześnie.

A. Paszyński uważa, że mankamentem naszych czasopism technicznych jest nieatrakcyjny, w sensie formalnym, sposób ich redagowania. Artykuły typu monograficznego są niedoskonałe z punktu widzenia odbiorcy. Każda nowość otoczona jest wata słów i prawd znanych większości czytelników; stąd artykuły te są bardziej składnikiem dorobku naukowego autora niż narzędziem informacji.

Autor artykułu formułuje następnie cztery programowe funkcje, które spełniać powinna prasa techniczna: powinna ona być informatorem, spełniać rolę współorganizatora produkcji, być trybuną krytyki, kształtować postawy społecznie użyteczne.

Prasa techniczna nie stanowi wprawdzie izolowanej wyspy w krajowym morzu wydawniczym, jednak wydaje się potrzebne swego rodzaju samookreślenie się tej prasy, zaprogramowanie nowego jej modelu. Aleksander Paszyński kończy artykuł następującymi słowami: „Żeby więc Czytelnik sam odpowiedział na dylemat: czytać czy nie czytać?, żeby hasło czytać stało się nie tylko pobożnym życzeniem, trzeba mu dać do ręki rzecz znacznie doskonalszą. Wymaga tego interes kraju, jego techniki i jego przemysłu”.

## Nauka o książce

ARCT ZBYSŁAW: *Dziwne historie książki*. Wrocław Ossolineum 1969 16° s. 248, ilustr., bibliogr. zł 26. — *Książki o Książce*

Pracę swą określił autor jako gawędę bibliofilską. Wykorzystując bogatą literaturę przedmiotu wybrał ciekawy materiał anegdotyczny dotyczący dziwnych, niekiedy dziwacznych czy wręcz kryminalnych losów książek, bibliomanów, wydawców. Najczęściej są one spowodowane niepoohamowanym umiłowaniem książki, wiodącym nierzadko do fałszerstw, nadużyć, kradzieży. Te właśnie anomalie na marginesie dziejów książki zostały zilustrowane wybranymi przykładami na przestrzeni dziejów. Lektura dla amatorów.

DUBOWIK HENRYK: *Książka i czasopismo współczesne*. W-wa Państw. Ośrodek Kształcenia Korespond. Bibliotekarzy 1969 8° s. 100, ilustr., bibliogr. Kurs dla Pracowników Bibliotek Publicznych i Szkolnych

Nowe opracowanie skryptu z zakresu morfologii książki i czasopisma oraz podstaw techniki poli- i reprograficznej. Uderza systematyczność toku wykładu oraz zwięzłość i jasność sformułowań. Skrypt zaopatrzonej w pytania kontrolne po każdym z rozdziałów. Na końcu słowniczek ważniejszych terminów z zakresu drukarstwa i edytorstwa.

ESCARPIT ROBERT: *Revolucja książki*. Z franc. przełożył J. Pański. W-wa Państw. Wydawn. Nauk. 1969 16° s. 211 zł 20. —

W swej pracy Escarpit, profesor uniwersytetu w Bordeaux, za najważniejsze przyczyny „rewolucji książki” uznaje: upowszechnienie oświaty, nawyk czytania, ogromny wzrost zróżnicowania produkcji wydawniczej, modernizację przemysłu poligraficznego. Rozpatrując kolejno wymienione składniki podbudowuje je wynikami statystyki UNESCO z krajów rozwiniętych i rozwijających się. Najbogatszy materiał odnosi się do produkcji wydawniczej świata, ujętej w rozbięciu na ilość tytułów, wysokość nakładów, bloki językowe oraz strukturę tematyczną. Wyróżnia tu autor dwie główne grupy: książkę literacką i książkę użytkową, funkcjonalną, której produkcja sięga 90% w krajach o „młodej” dynamice rozwojowej (w tym w państwach obozu socjalistycznego). Zjawiskiem osobliwym najnowszych czasów, kryjącym ogromne możliwości, ale i wiele kłopotów, jest niebywały rozkwit taniej książki kieszonkowej oraz sposobów jej masowego upowszechnienia. Widać, że ten problem pasjonuje autora, który naświetla go w różnych aspektach.

Posłowie Leona Marszałka, Prezesa Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, jest jakby pierwszym głosem w dyskusji. Oceniając krytycznie pracę Escarpita, przedstawia ilościowe i jakościowe przeobrażenia polskiej produkcji wydawniczej na tle naszych stosunków społeczno-politycznych. Jako główną różnicę wysuwa rolę mecenatu naszego państwa, jego funkcje kulturalno-wychowawcze jako wykładnik planowania i realizacji ogólnej polityki kulturalnej.

Praca obfituje w duży, choć bez wątplenia dyskusyjny, materiał badawczy dla socjologów kultury, pracowników książki i wydawców.

SKIERKOWSKA ELŻBIETA: *Współczesna ilustracja książki*. Wrocław Ossolineum 1969 16° s. 230, ilustr., bibliogr. zł 38. — *Książki o Książce*

Pod pojęciem ilustracji rozumie autorka „kompozycję graficzną, rysunkową czy malarską stanowiącą plastyczne uzupełnienie treści drukowanego tekstu książki” (ograniczonej w pracy tylko do książki literackiej dla dorosłych i dzieci). W szkicu wstępnym charakteryzuje główne kierunki sztuki ilustratorskiej od realizmu i naturalizmu aż po współczesny surrealizm i abstrakcjonizm. Podobny, syntetyczny

charakter mają dwa następne rozdziały poświęcone tendencjom ilustratorstwa w okresie międzywojennego 20-lecia (bogaty rozkwit drzeworytnictwa) oraz w Polsce Ludowej. O stopniu rozwoju grafiki książkowej w tym ostatnim okresie świadczą zwięźle noty biograficzne 54 twórców, przedstawicieli różnych technik artystycznych. Uwzględniając najważniejsze dzieła, nagrody krajowe i międzynarodowe, noty stanowią swoiste mini-kompedium z zakresu współczesnego polskiego zdobnictwa książki. Starannie wydana całość uzupełnia ponad 100 reprodukcji, niestety, tylko czarno-białych.

**S KR Z Y P C Z A K ANDRZEJ:** *Sennewaldowie, księgarze i wydawcy warszawscy.* Wrocław Ossolineum 1969 16° s. 163, ilustr., portr., bibliogr. zł 20.— *Książki o Książce*

Na tle stanu księgarstwa warszawskiego XIX w. snuje autor sagę rodu Sennewaldów, zasłużonego dla kultury polskiej. Przybyły ze Śląska w 1829 r. ojciec rodu założył przedsiębiorstwo złożone z księgarni, wydawnictwa, wypożyczalni oraz pracowni litograficznej. Działalność firmy we wszystkich jej członach, kontynuowana przez 3 pokolenia Sennewaldów, przetrwała 73 lata. Największe jej zasługi dotyczyły handlu księgarskiego i edytorstwa (szczególnie wydawnictwa nutowe, m. in. dzieł Moniuszki). Prócz danych biograficznych o rodzinie Sennewaldów, książka zawiera dużo materiału dokumentacyjnego, który ilustruje formy i metody pracy poszczególnych działów firmy oraz osiągnięte wyniki na tle podobnych przedsiębiorstw konkurencyjnych. Praca, stanowiąca przyczynek do dziejów książki i księgarstwa warszawskiego, poświęcona została doc. Ksaweremu Świerkowskiemu, wybitnemu znawcy tych zagadnień.

## Wznowienia

**K O P C Z E W S K I J. S.:** *500 zagadek dla miłośników książki.* Wyd. 2. W-wa Wiedza Powszechna 1969 zł 17.—

## Bibliografia

### A. Opracowania

**G I R W I C P E L A G I A:** *Bieżąca bibliografia narodowa (państwowa) ZSRR.* W-wa Biblioteka Narodowa 1969 8° s. 93 tabl., bibliogr. zł 10. — *Prace Instytutu Bibliograficznego nr 13*

Trudności opracowania tematu zaczęły się już od ustalenia nazwy bibliografii, która będąc w naszym pojęciu bibliografią narodową w ZSRR nazywana jest państwową. Nie mniej skomplikowany jest bogaty zespół czasopism bibliograficznych wchodzących w jej skład. Trzeba przyznać, że autorce udało się w sposób jasny i usystematyzowany przedstawić zarówno część historyczną, jak i złożone problemy aktualnej organizacji i pracy ośrodków bibliograficznych. Nie mniejszej znajomości rzeczy wymagała szczegółowa analiza zawilości i różnic w opisach rejestracyjnych omawianych wydawnictw bibliograficznych Wszechzwiązkowej Izby Książki. Ujęcie ich podstawowych elementów w opisową tabelę dodaje opracowaniu przejrzystości. Oddaje ono w zasadzie stan za rok 1967, ale uwzględnia też pewne zmiany z lat późniejszych.

**K O R P A Ł A J Ó Z E F:** *Dzieje bibliografii w Polsce.* W-wa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Pol. 1969 8° s. 439 ilustr., bibliogr. zł 90.—

Pierwsze wydanie z 1953 r. nosiło tytuł „Zarys dziejów bibliografii w Polsce”. Obecne jest nowym, rozszerzonym opracowaniem, w którym autor starał się „ukazać wszystkie ważniejsze prace i zamierzenia bibliograficzne na tle historyczno-

kulturalnym, a w szczególności na tle rozwoju bibliotek, księgarstwa i nauki". Najobszerniejsza jest część historyczna, bardziej skrótowo — ze względu na łatwiejszy dostęp do źródeł — omówiona została organizacja i główne kierunki rozwoju bibliografii w PRL. Imponująco przedstawia się aparat pomocniczy książki, opracowany przez F. Kalicińską-Korpałową, który składa się z obszernej literatury przedmiotu, zestawienia bibliografii, katalogów, słowników i innych źródeł bibliograficznych cytowanych w pracy: obejmuje ok. 800 pozycji stanowiąc selektywną bibliografię bibliografii w układzie chronologicznym. Indeks osobowo-tytułowy. Wydawnictwo jubileuszowe z okazji 50-lecia SBP.

*PIUSIŃSKA WANDA: Problemy selekcji w polskiej bibliografii narodowej 1901—1939. W-wa Biblioteka Narodowa 1969 8° s. 65 zł 12.— Prace Instytutu Bibliograficznego nr 12*

Instytut Bibliograficzny BN gromadzi od 1950 r. ze wszystkich dostępnych źródeł materiały do retrospektywnej bibliografii narodowej za lata 1901—1939. Prócz zagadnień dotyczących zasięgu terytorialnego, językowego itp. wiele wątpliwości nasuwa problem kompletności materiałów przy jednoczesnej potrzebie ich selekcji. Produkcja wydawnicza tego okresu jest bowiem niezwykle zróżnicowana. W pracy wyróżniono 13 kategorii druków o znaczeniu krótkotrwałym bądź miernej wartości kulturalnej, takich jak np. podręczniki pisania listów, broszurowe wydawnictwa dla dzieci, kabały, senniki, broszury sensacyjno-brukowe itp. Przy każdej z omawianych grup zaproponowano odpowiednie kryteria selekcji.

*RUDECKA BARBARA: Bibliografia. Część I. Metodyka. W-wa Państw. Wyd. Szkoln. Zaw. 1969 8° s. 329, ilustr. zł 21.—*

Podręcznik dla liceum ekonomicznego, specjalność: księgarstwo. Zawiera podstawowe wiadomości z historii bibliografii, omawia jej zadania i rodzaje oraz organizację ośrodków bibliograficznych w Polsce. Szczegółowiej potraktowany został opis bibliograficzny książki, dokumentów niesamoistnych, wydawnictw zbiorowych, płyt itp. Za podstawę przyjęto „Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego” Grycza i Borkowskiej bez wzmianki na temat zmian wprowadzanych przez *Przewodnik Bibliograficzny*. Nachylenie specjalistyczne podręcznika przejawia się w obszernym omówieniu pomocy bibliograficznych, z jakich powinny korzystać księgarnie ogólno-asortymentowe i specjalistyczne (wydawnictwa Składnicy Księgarskiej, katalogi wydawnicze). Uwagi o sporządzaniu adnotacji oraz przykłady zaczerpnięte z *Nowych Książek* oraz wydawnictw księgarskich. W aneksach wykaz skrótów instytucji wydawniczych oraz spis ważniejszych bibliografii narodowych za granicą.

## **B. Spisy bibliograficzne**

*KONICZEK RYSZARD: Polski film fabularny 1947—1966. Przewodnik po piśmiennictwie i twórczości filmowej. Indeksy i bibliografia utworów sfilmowanych A. Pogorzelska. W-wa Biblioitka Narodowa 1967 8 s. 175 zł 20.— Instytut Bibliograficzny*

Okolo 250 filmów nakręconych w powojennym 20-leciu, ponad 60 czynnych reżyserów, bogata krytyka filmowa — oto materiał, przez jaki przebieć się musiał autor poradnika. Jeśli zdołał spojrzeć na problemy naszego filmu fabularnego w sposób syntetyczny a równocześnie popularyzatorski, to jest to przede wszystkim zasługa przemyślanej metody doboru i układu treści. Po wstępnej charakterystyce kierunków i tendencji artystycznych produkcji filmowej w poszczególnych okresach zanalizowano główne cechy „szkoły polskiej”, która zdobyła naszej kinematografii uznanie w świecie. Na tym tle zarysowane zostały sylwetki biograficzne i droga twórcza 30 wybranych reżyserów z podaniem najbardziej znamiennych ich dzieł. Notki zaopatrzone w wybór recenzji z czasopism. Rozbudowany aparat pomocniczy zawiera m. in. spis sfilmowanych utworów literackich wykazujących związki filmu z literaturą. Dobry przewodnik dla miłośników kina.

KORZENIEWSKA EWA: *Maria Dąbrowska. 1889—1965. Poradnik bibliograficzny. W-wa Biblioteka Narodowa 1969 s. 51 zł 10.— Instytut Bibliograficzny*

Znany czytelnikom typ biografii osobowej. Podaje w układzie chronologicznym przegląd dorobku pisarki, obejmujący pierwodruki względnie ich powojenne wznowienia oraz twórczość w Polsce Ludowej. Dzieła zebrane i liczne wybory podkreślają szerokie zainteresowania Dąbrowskiej oraz różnorodność tematyczną i formalną jej pisarstwa — od epiki „Nocy i dni”, przez dramaty, wspomnienia, reportaże, krytykę literacką, opowiadania dla dzieci i młodzieży — do działalności przekładowej z literatury rosyjskiej, angielskiej i duńskiej. Pominęto natomiast publicystykę społeczno-kulturalną autorki, nasiloną zwłaszcza w początkowych latach jej czynnej działalności. Wzmianki o niej znajdują się natomiast w opracowaniach krytycznych i rozprawach monograficznych, zgromadzonych w drugiej części poradnika. Prócz opracowań poszczególnych utworów czytelnik znajdzie syntetyczną ocenę pracy twórczej Marii Dąbrowskiej, zawartą w materiałach sesji naukowej Instytutu Badań Literackich z 1962 r.: uczczono nią 50-lecie twórczości pisarki.

#### Wznowienia i uzupełnienia

BRUDNICKI J. Z.: *Zofia Nałkowska. 1884—1954. Poradnik bibliograficzny. Wyd. 2 popr. i rozsz. W-wa Biblioteka Narodowa 1969 zł 12.—*

DURACZYNSKI E.: *Narodziny Polski Ludowej. Poradnik bibliograficzny. Wyd. 2 uzup. W-wa Biblioteka Narodowa 1969*

HILLEBRANDT B.: *Szlakiem Gwardii i Armii Ludowej. Poradnik bibliograficzny. Uzupełnienia 1965—1968. W-wa Biblioteka Narodowa 1969*

STRADECKI J.: *O Julianie Tuwimie. 1894—1953. Poradnik bibliograficzny. Wyd. 2 rozsz. i uzup. W-wa Biblioteka Narodowa 1969 zł 10.—*

#### Bibliotekarstwo

BADON STANISŁAW: *Publiczne biblioteki powszechne w województwie szczecińskim w latach 1945—1964. Red. J. Kołodziejka. Poznań Wydawnictwo Naukowe 1969 8° s. 123, tab. zł 40.— Instytut Zachodnio-Pomorski. Z Prac Sekcji Historycznej nr 10*

Rozprawa doktorska, dokumentująca formowanie się sieci publicznych bibliotek w powojennym 20-leciu na odzyskanej ziemi szczecińskiej. Obok zagadnień organizacyjnych dane statystyczne i opisowe dotyczące rozwoju księgozbiorów i czytelnictwa, działalności oświatowej (praca instrukcyjno-metodyczna i informacyjno-bibliograficzna) i bazy materialnej bibliotek. W dużym zakresie uwzględnione zostały różnorakie formy kształcenia i doksztalcenia pracowników. Odrębny rozdział poświęcono kierowniczej funkcji WiMBP, która dzięki właściwej polityce uzupełniania zbiorów i działalności wydawniczej (*Bibliografia Pomorza Zachodniego, Bibliotekarz Zachodnio-Pomorski*, katalogi nabytków i podejmowanych prac badawczych) zyskała rangę biblioteki naukowej. Wnioski rzutujące w przyszłość mają charakter ogólny, natomiast materiał źródłowy, czerpany głównie z archiwów bibliotek i sprawozdań niepublikowanych, stanowi trwałą przyczynę do historii kultury tego regionu, gdzie życie kulturalne trzeba było budować od nowa. Braki w załączonych wykresach statystycznych ostrzegają, jak mało wagi przykładano w początkowych latach do bieżącej dokumentacji, która już z wolna staje się historią.

*Biblioteki szkolne w Polsce Ludowej. Praca zbiorowa pod red. F. Popławskiego. Cz. 2. W-wa Państw. Zakł. Wydawnictw Szkolnych 1969 8° s. 268, ilustr., tab., bibliogr. zł 24.—*

W stosunku do części 1, która ukazała się w 1966 r., część druga stanowi nie tylko uzupełnienie problematyki już poruszanej, ale stara się pełniej nakreślić zadania i funkcje nowoczesnej biblioteki szkolnej. Charakterystycznym dowodem sta-

łych poszukiwań zarówno form organizacyjnych jak i metod działania jest ewolucja bibliotek przyzakładowych, które od 1948 r. przeszły już trzecią fazę pracy. Na uwagę zasługują również wysiłki zmierzające do stworzenia w bibliotekach szkolnych właściwego warsztatu służby informacyjnej. Osobne zagadnienie stanowi przysposobienie młodzieży szkół zawodowych — przyszłych pracowników przemysłu i innych dziedzin gospodarki narodowej — do korzystania z bibliotek fachowych i ośrodków informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Najwięcej uwagi poświęcono jednak formom współpracy bibliotekarzy szkolnych z gronem pedagogicznym przy rozwijaniu i pogłębianiu czytelnictwa młodzieży, przez wykorzystanie m. in. środków audiowizualnych. W ścisłym związku z tym zagadnieniem pozostają wskazówki metodyczne do badań czytelnictwa. Załączona obszerna bibliografia 676 pozycji w 10 grupach tematycznych. Zaskakuje brak niektórych pozycji, jak choćby drugiego tomu katalogu „Książki dla bibliotek”, obejmującego literaturę dla dzieci i młodzieży.

KORZON KRZYSTYNA, ZAWIALSKA Maria: *Przewodnik po bibliotekach Wrocławia*. Wrocław 1968 druk 1969 16 s. 265, tab. Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia i SBP Okręg Wrocław-miasto.

Przewodnik ukazał się dzięki cennej inicjatywie Okręgu SBP Wrocław-miasto. Z nielicznymi wyjątkami oddaje stan ilościowy bibliotek wszystkich typów z r. 1966. W porównaniu do ostatnich danych opisowych, jakie zostały zarejestrowane w „Informatorze o bibliotekach w PRL”, cechuje go dynamiczny wzrost (od 240 do 743 jednostek bibliotecznych). Mimo ogromnego wysiłku, jaki autorki musiały pokonać przy gromadzeniu i uściśleniu materiałów, publikacja wykazuje niejednolitość podstawowych elementów opisu. Zastrzeżenia budzą również kryteria podziałów stosowanych przy układzie; m. in. biblioteki fachowe zakładów pracy znalazły się niesłusznie w grupie bibliotek naukowych. Wartość użytkową informatora pomniejsza również brak indeksu rzeczowego według dziedzin wiedzy, który stanowi niezbędny instrument pomocniczy dla poszukujących literatury specjalistycznej. Trafne natomiast wydaje się zamieszczenie indeksu topograficznego: z jednej strony obrazuje on bowiem stopień nasycenia bibliotekami poszczególnych dzielnic, z drugiej wskazuje na „białe plamy” na mapie miasta.

*Księga VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. 12—14 II 1968. Pod red. J. Kołodziejkiej. W-wa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Pol. 1969 8° s. 215, ilustr. zł 45.— Odbitka uzupełniona ilustr. z „Przeglądu Bibliotecznego” R. 26: 1968 nr 1/2*

Zjazd miał wyjątkowo uroczysty charakter, bo zbiegł się z pięćdziesiątą rocznicą powstania Stowarzyszenia. Jego inspiratorską rolę w rozwoju i kształtowaniu bibliotekarstwa polskiego w okresie półwiecza (1917—1967) przedstawił aktualny Przewodniczący SBP, doc. dr Jan Baumgart. Profesor Helena Więckowska nawiążyła dotychczasowy dorobek naukowy bibliotek polskich oraz przyszłe potrzeby i kierunki badań bibliologicznych. Główny temat Zjazdu — współpraca bibliotek w skali ogólnopolskiej — zarysowany został w podstawowych zrębach przez doc. dra B. Swiderskiego. Stał się on przedmiotem referatów i koreferatów szczegółowych, a następnie dyskusji, w trzech komisjach: gromadzenia, udostępniania zbiorów oraz informacji naukowej. Dzięki tak szerokiej tematyce, obejmującej wszystkie sieci biblioteczne, Zjazd wytyczył kierunek działalności bibliotekarstwa polskiego na najbliższe lata. Prócz pełnych tekstów referatów, dyskusji i wniosków Księga zawiera listę gości honorowych, uczestników zagranicznych i krajowych, skład komitetu organizacyjnego oraz prezydium Zjazdu.

*Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna. FID 424. Wyd. skrócone dla potrzeb „Przewodnika Bibliograficznego” i sieci bibliotek publicznych. Aktualne na dzień 31 VII 1968. Tablice oprac. J. Bornsteinowa. Przyg. do druku i uaktualnił H. Sawoniak przy współpr. B. Swiderskiego. W-wa Stowarzyszenie Bibliotekarzy Pol. 1969 8° s. 112 zł 18.—*

Zmiany wprowadzone przez Międzynarodową Federację Dokumentacji (FID) w UKD spowodowały konieczność rewizji symboli dotychczas stosowanych. Opracowanie, uwzględniające również potrzeby bibliotek publicznych, poprzedzone jest

wstępem metodycznym, wyjaśniającym genezę i zasady adaptacji. Z kolei zamieszczone zostały: tablice poddziałów wspólnych, tablice główne oraz indeks przedmiotowy.

*Wzornik formularzy centralnych powszechnego użytku z zakresu bibliotekarstwa. W-wa Zjednoczenie Przemysłu Poligraficznego 1969 8° podłużna s. 104, rys., tab. zł 10.— Komisja Racjonalizacji Druków przy PKN*

Prace nad ujednoczeniem formularzy do użytku bibliotek prowadzone były od 1966 r. W rezultacie ustalono 60 wzorów typowych dotyczących głównie opracowania i udostępniania zbiorów w bibliotekach różnych typów. Zamieszczono je we wzorniku wraz z informacją o ich wypełnianiu. Jest to ważny krok w kierunku uporządkowania prac techniczno-bibliotekarskich i ułatwienie dla bibliotekarzy, którzy mogą zamawiać potrzebne formularze w najbliższych im terenowo przedsiębiorstwach wydawniczo-handlowych. Dokładne adresy placówek zamieszczone zostały na odwrocie okładki wzornika.

## Czytelnictwo

*KRZEMINSKA WANDA: Idee i bohaterowie. Lektury młodego czytelnika. Zarys problemowy. Wrocław Ossolineum 1969 8° s. 316 zł 32.—*

Tytuł publikacji charakteryzuje zamierzenia i myśl przewodnią autorki. W chronologicznym przeglądzie epok usiłuje mianowicie pokazać genezę popularnych wzorców i tematów literackich, kształtowanie się postaci bohaterów. Wskazuje na związki wielkich dzieł literatury światowej i ich główne tendencje w różnych epokach historycznych, na wpływ, jaki wywarły na powstawanie i rozwój literatury dla dzieci i młodzieży. Przedstawia następnie odrębną drogę rozwojową polskiej literatury młodzieżowej i kierunki współczesnego piśmiennictwa dla młodego czytelnika. Dzięki problemowemu ujęciu praca przedstawia dużą wartość poznawczą dla rodziców przywiązujących wagę do rozwoju dzieci przez lekturę. Przede wszystkim jednak przeznaczona jest dla wszystkich pracujących bezpośrednio z książką dziecięcą. Dla nich warte są wnikliwego przestudiowania rozważania autorki, podane we wstępie a sugerujące kryteria oceny literatury dla dzieci i młodzieży, które powinny uwzględniać aspekt pedagogiczny, estetyczny i socjologiczny. W opracowaniu odczuwa się brak indeksu omawianych pozycji polskich i obcych.

*PAWEŁCZYŃSKA ANNA: Studia nad czytelnictwem. W-wa Państw. Wydawn. Naukowe 1969 16° s. 242, tab., bibliogr. zł 33.— Pracownia Badań Kultury Współczesnej PAN*

Autorka ma ambicje spojrzenia na złożone problemy czytelnictwa w sposób syntetyczny, uogólniający. Próba uwzględniająca jej własne doświadczenia a także wyniki dotychczasowych badań szczegółowych, przeprowadzanych przez różne zespoły w różnych środowiskach, sprowadza się do dwóch głównych zagadnień. Pierwsze dotyczy społecznego zasięgu czytelnictwa z wyróżnieniem wsi i miasta. Pozwala to stworzyć swoistą „mapę czytelnictwa” i wysnuć generalne wnioski o jego wroście w wyniku przemian kulturalnych przy jednoczesnym zróżnicowaniu potrzeb w tym zakresie w omawianych środowiskach. W drugiej części pracy autorka stara się znaleźć odpowiedź na pytania: według jakich kryteriów można mierzyć aktywność czytelniczą?, czy wystarcza tylko ilość przeczytanych książek?, jakie są znaczniki grup intensywnie zainteresowanych książką?, jakie czynniki wpływają na wzrost aktywności czytelniczej? Są to pytania niezbędne, jeśli chce się traktować czytelnictwo jako wskaźnik poziomu kultury. Czy autorka znalazła właściwe odpowiedzi — niech ocenią fachowcy.

Rec. J. Wołosz: Czytelnictwo miernikiem poziomu kulturalnego. *Przegląd Księgarski i Wydawniczy* 1969 nr 16.

## IV KRAJOWY ZJAZD ZWIĄZKŪ ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KULTURY I SZTUKI

W dniach 27–28 kwietnia 1970 r. obradował w Warszawie IV Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki. Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, sekretarz NK ZSL — Zygmunt Surowiec, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, sekretarz CRZZ — Wiesław Adamski, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, zastępca szefa GZP — płk Edward Szpital. Otwarcie zjazdu połączone było z uroczystością wręczenia sztandaru ufundowanego staraniem członków związku. Sztandar przekazał Ignacy Loga-Sowiński. W zjeździe wzięło udział 131 delegatów reprezentujących ponad 80 tys. pracowników zatrudnionych w instytucjach kulturalnych, bibliotekach, placówkach kulturalno-oświatowych.

Zjazd określił główne kierunki działalności w latach 1970–1972, ustalił główne potrzeby i zadania kultury w latach 1971–1975 ze szczególnym uwzględnieniem doskonalenia metod planowania i zarządzania w resorcie kultury i sztuki. Podstawową treścią Zjazdu była problematyka ideowo-wychowawcza frontu kulturalnego oraz ekonomiczne i socjalno-bytowe warunki realizacji zadań w dziedzinie kultury.

## WALNY ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA WYDAWCÓW KSIĄŻEK

W dniu 7 kwietnia 1970 r. obradował w Warszawie IV Walny Zjazd Delegatów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. W obradach Zjazdu, który przedyskutował podstawowe zagadnienia ruchu wydawniczego, udział wzięli: sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, wiceminister kultury i sztuki — Kazimierz Rusinek oraz sekretarz CRZZ — Wiesław Adamski. Referat wygłosił prezes PTWK — Leon Marszałek. W obradach Zjazdu centralnym problemem stały się sprawy reorganizacji ruchu wydawniczego. Zjazd dokonał wyboru nowych władz Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Prezesem został ponownie Leon Marszałek.

## LAUREACI NAGRODY LITERACKIEJ CRZZ

W bieżącym roku doroczna nagroda literacka CRZZ za książkę o wysokich walorach ideowych i artystycznych, tematycznie związaną z życiem i pracą klasy robotniczej, przyznana została Markowi Nowakowskiemu za książkę pt. „Przystań” oraz Leonowi Wańtule za książkę pt. „Wycieczka z narzeczoną”.

## ELIMINACJE STOŁECZNE TURNIEJU WIEDZY PH. „WŁODZIMIERZ LENIN”

W dniach od 27 do 29 kwietnia 1970 r. przeprowadzone zostały eliminacje turnieju wiedzy: „Włodzimierz Lenin”, organizowane przez Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy. W eliminacjach stołecznych uczestniczyli przedstawiciele warszawskich fabryk, instytucji i organizacji społecznych, którzy w pierwszym etapie turnieju wykazali się najlepszą znajomością wiedzy o życiu i działalności W. Lenina. W miesiącach marcu i kwietniu br. przeprowadzone zostały eliminacje turnieju wiedzy ph. „Włodzimierz Lenin” we wszystkich województwach.

## WYSTAWA PH. „LENIN W TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ”

W hallu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy (przy ul. Koszykowej 26) otwarto z okazji setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina wystawę pod hasłem: „Lenin w twórczości artystycznej”. Ekspozycja zawierała wybór reprodukcji i fotogramów nagrodzonych i wyróżnionych prac polskich artystów z konkursów na medal, rzeźbę i plakat. Zaprezentowano na niej także fotogramy z różnych dziedzin sztuki (filmu, teatru, muzyki, literatury) związane z życiem W. Lenina. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza młodzieży szkolnej.



Staraniem Stowarzyszenia „Sodexport”, pod protektoratem Ministerstwa Kultury i Sztuki PRL oraz Ambasadora Francji w Polsce, zorganizowana została w warszawskiej księgarni „Logos” — wystawa francuskiej książki naukowej i technicznej.

Ekspozycja — otwarta dla zwiedzających do dnia 11 kwietnia br. — obejmowała około 700 książek oraz 80 czasopism fachowych, prezentowanych przez „Sodexport”, które grupuje 35 francuskich wydawców specjalistycznych. Zgromadzono tu publikacje z dziedziny matematyki, fizyki, techniki jądrowej, nauki o ziemi, chemii, metalurgii, elektrotechniki, elektroniki, mechaniki, a także wydawnictwa z zakresu transportu, architektury, budownictwa, górnictwa, automatyzacji i informacji.

L. B.

# PRZEPISY § *prawne*

## A. PRZEPISY OGÓLNE

### OPŁATA SKARBOWA

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 marca 1970 r. w sprawie opłaty skarbowej.** Dz. U. nr 7, poz. 59.

Rozporządzenie szczegółowo określa przedmioty opłaty skarbowej, stawki opłaty oraz zwolnienia od tej opłaty. W § 32 określono opłatę skarbową za zezwolenie na wywóz za granicę na stałe dzieła sztuki plastycznej oraz przedmioty o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej — objętych ustawowym zakazem wywozu. Opłata ta wynosi 25% wartości przedmiotu. Przepis § 39 (w łączności z § 38) zwalnia od opłaty skarbowej od rachunków lub innych pism stwierdzających przeniesienie tytułu własności przez osoby nie trudniące się zawodowo sprzedażą m.in. używanych książek i starodruków. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 21 kwietnia br.; jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1957 r. (Dz. U. z 1958 r. nr 1, poz. 3, z późniejszymi zmianami).

### ORGANY KONTROLI PRASY, PUBLIKACJI I WIDOWISK

**Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 marca 1970 r. w sprawie zakresu i trybu sprawowania nadzoru i kontroli przez organy kontroli prasy, publikacji i widowisk.** Dz. U. nr 6, poz. 50.

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk i jego organy terenowe (wojewódzki i miejski urząd kontroli prasy, publikacji i widowisk oraz powiatowy pełnomocnik wojewódzkiego urzędu) sprawują nadzór i kontrolę nad rozpowszechnianiem „wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu i żywego słowa oraz ogłoszeń, zawiadomień i plakatów, jak również innych form służących do utrwalania i przekazywania informacji”. Nadzorowi i kontroli nie podlega rozpowszechnianie m.in. instrukcji i formularzy GUS, druków przeznaczonych i rozprowadzanych wyłącznie do użytku służbowego urzędów, instytucji państwowych, jednostek gospodarki społecznej, stowarzyszeń wyższej użytecz-

ności. Właściwy organ kontroli nie udzieli zgody na rozpowszechnianie utworów i innych publikacji, „jeżeli rozpowszechnianie to mogłoby godzić w ustrój Państwa Polskiego lub służyć uprawianiu propagandy wojennej, ujawnieniu tajemnicy państwowej lub służbowej, działaniu na szkodę międzynarodowych stosunków Państwa Polskiego, naruszaniu prawa lub dobrych obyczajów albo wprowadzaniu w błąd opinii publicznej przez podawanie wiadomości niezgodnych z rzeczywistością”. Rozporządzenie określa kompetencje GUKPiW oraz organów terenowych, tryb uzyskiwania zezwoleń na rozpowszechnianie, tryb udzielania zezwoleń na wydawanie czasopism, rejestracji zakładów, urządzeń i aparatów wytwarzających publikacje oraz zasady przeprowadzania kontroli tych zakładów, urządzeń i aparatów. Ponadto przepisy rozporządzenia regulują sprawy dotyczące debitu komunikacyjnego (zezwoleń na sprowadzanie na obszar PRL czasopism i innych druków w celu rozpowszechniania). Prezes GUKPiW „może udzielić zgody na sprowadzanie lub posiadanie czasopism i innych druków pozbawionych debitu komunikacyjnego dla badań naukowych, działalności publicystycznej i urzędowej”. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 28 kwietnia br.; jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1952 r. w sprawie rejestracji niektórych zakładów wytwarzających druki i ilustracje oraz kontroli niektórych publikacji (Dz. U. nr 19, poz. 124).

## RADY NARODOWE

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 marca 1970 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydium rad narodowych.** Dz. U. nr 7, poz. 56.

Wydziały są terenowymi organami administracji państwowej powołanymi do kierowania poszczególnymi dziedzinami spraw w zakresie określonym dla rad narodowych odpowiedniej stopni. Rozporządzenie ustala zasady i tryb tworzenia wydziałów (jednostek równorzędnych, jak np.: urzędów, kuratoriów, inspektoratów) oraz ustalania szczegółowych zakresów ich działania. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 7 kwietnia br.; jednocześnie tracą moc obowiązującą: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 listopada 1961 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydium rad narodowych (Dz. U. nr 53, poz. 300; z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 1958 r. w sprawie kuratoriów okręgów szkolnych i inspektoratów oświaty (Dz. U. nr 25, poz. 104; z późniejszymi zmianami).

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 marca 1970 r. w sprawie zmian w zakresie działania prezydiów rad narodowych i ich wydziałów.** Dz. U. nr 7, poz. 57.

**Uchwała Nr 39 Rady Ministrów z dnia 20 marca 1970 r. w sprawie zmian w zakresie działania prezydiów rad narodowych i ich wydziałów.** Mon. Pol. nr 10, poz. 85.

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 marca 1970 r. w sprawie obsadzania i zmian na stanowiskach pracowniczych w radach narodowych oraz w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach podporządkowanych radom narodowym.** Dz. U. nr 7, poz. 58.

Rozporządzenie określa zasady i tryb obsadzania i dokonywania zmian na stanowiskach pracowniczych prezydiów rad narodowych oraz na niektórych stanowiskach w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach podporządkowanych radom narodowym. Dyrektorów (kierowników) zjednoczeń, zarządów, zrzesseń, dyrekcji (jednostek równorzędnych) oraz przedsiębiorstw, zakładów i instytucji powołują i odwołują prezydium właściwych rad narodowych. Zastępców dyrektorów (kierowników) oraz głównych księgowych tych jednostek powołują i odwołują przewodniczący prezydiów właściwych rad narodowych. „Uchwały prezydiów gromadzkich (miejskich, osiedlowych) rad narodowych w sprawie powoływania kierowników przedsiębiorstw i zakładów są podejmowane za zgodą przewodniczącego prezydium powiatowej rady narodowej”. Prezydium wojewódzkich rad narodowych i rad narodowych miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców mogą upoważnić kierowników swoich wydziałów do powoływania i odwoływania dyrektorów (kierowników) i ich zastępców oraz głównych księgowych zakładów i instytucji podległych tym wydziałom. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 7 kwietnia br.; jednocześnie traci moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 1963 r. (Dz. U. nr 35, poz. 203).

U w a g a : W zbiorze przepisów prawnych: „Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych” Wwa 1965 na stronie 225 należy umieścić następującą notatkę: „uchylone, zob. Dz. U. z 1970 r. nr 7, poz. 58”.

## SZKOŁY WYKSZE

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wykszego z dnia 6 grudnia 1969 r. w sprawie stworzenia Centralnego Ośrodka Maszyn Dydaktycznych w Wykszej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szk. Wyksz. nr A-17, poz. 148.

Zadaniem Ośrodka jest: inicjowanie badań i prac konstrukcyjnych oraz publikacji w zakresie nowych technik nauczania, gromadzenie różnych rodzajów środków technicznych nauczania, współpraca z placówkami naukowo-badawczymi prowadzącymi badania nad stosowaniem nowych technik nauczania, szkolenia kadr w tym zakresie, publikowanie materiałów dotyczących nowych technik nauczania.

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wykszego z dnia 18 lutego 1970 r. w sprawie struktury organizacyjnej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szk. Wyksz. nr A-2, poz. 13.

W wykazie pozawydziałowych jednostek organizacyjnych U. J. wymieniono m.in.: Bibliotekę Jagiellońską oraz Pozawydziałowy Zakład Bibliografii XIX wieku im. Karola Estreichera; w wykazie jednostek międzywydziałowych wymieniono: Międzywydziałowe Studium Bibliotekoznawstwa oraz Międzywydziałowe Studium Kulturalno-Oświatowe.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 marca 1970 r. w sprawie utworzenia Uniwersytetu Gdańskiego. Dz. U. nr 6, poz. 49.

„Tworzy się Uniwersytet Gdański w Gdańsku przez połączenie Wykszej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku z Wykszą Szkołą Ekonomiczną w Sopocie”. Zadaniem tego uniwersytetu jest prowadzenie działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej w zakresie nauk humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych i ekonomicznych.

## WYKAZ AKTÓW PRAWNYCH

Zarządzenie Nr 34 Prezesa GŁÓWNEGO URZĘDU GEOLOGII I KARTOGRAFII z dnia 24 listopada 1969 r. w sprawie wykazu aktów normatywnych wydanych przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii. Dz. Urz. Gł. Urzędu Geod. i Kartogr. z 1970 r. nr 1, poz. 1.

Wykaz obejmuje 343 akty normatywne (w układzie chronologicznym) obowiązujące w dniu 1 listopada 1969 r.

*Te Zar*



Cena zł 5.—

**INDEKS 35451**

---

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7  
Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej. Zam. 134/70. Pap. druk. sat. V kl. 70 g. B-1.  
Obj. 2 ark. druk., 2,75 ark. wyd., nakł. 6500. K-59.